Wydanie I

ŁÓDŹ, piątek 13 października 1989 roku
Rok XLIV 239 (13056)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 70 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Zbiera się Sejm

Pierwszy punkt zwołanego na dziś posiedzenia Sejmu dotyczy rządowego projektu nowelizacji ustawy zwanej potocznie indeksacyjną. Obecny projekt rządowy zmierza do jej zmiany, głównie z myślą o inflacyjnych konsekwencjach.

W kolejnym punkcie obrad ma nastąpić kontynuacja pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Interpelacje i zapytania poselskie oraz zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych dopełniają porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. (PAP)

Odwołanie posiedzenia Senatu

Prezydium Senatu informuje, że dziewiąte posiedzenie Senatu zwołane na dzień 14 października 1989 roku zostało odwołane i odbędzie się w terminie późniejszym.

Przybył premier Szwecji

Wczoraj w godzinach wieczornych przybył do naszego kraju z roboczą wizytą premier Szwecji Ingvar Carlsson. Jego wizyta składana na zaproszenie premiera Tadeusza Mazowieckiego, który go witał na lotnisku, ma charakter roboczy i doszła do skutku z inicjatywy strony szwedzkiej.

Papież w Indonezji

Bójka w czasie mszy

Kontynuując swą wizytę pasterską w krajach Azji południowo-wschodniej papież Jan Paweł II przybył w czwartek rano do Timoru Wschodniego — dawnej kolonii portugalskiej, anektowanej zbrojnie przez Indonezję w 1976 r.

W mszy św. uczestniczyło ok. 100 tys. wiernych — znacznie mniej niż się spodziewano. Zdaniem miejscowego duchowieństwa, wielu ludzi powstrzymały od przybycia szczególnie surowe środki bezpieczeństwa. Aby podkreślić odrębność Timoru Wschodniego od Indonezji, w czasie mszy w Dili papież używał miejscowego języka tetum i angielskiego.

Pod koniec nabożeństwa doszło do starcia grupy młodych ludzi domagających się po portugalsku wolności dla Timoru Wschodniego, z siłami porządkowymi. Bójka rozegrała się na wprost ołtarza w odległości ok. 30 m. Do grupy ok. 20 osób dołączyły dziesiątki innych, gdy siły porządkowe zaczęły używać pałek. Spokój przywrócono dzięki interwencji księży obecnych na mszy. Papież był świadkiem całego zajścia, ale nie zagroziło ono jego bezpieczeństwu.

Kolejni laureaci nagród Nobla

Norman F. Ramsey i Hans G. Dehmelt z USA oraz Wolfgang Paul z RFN — to tegoroczni laureaci Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki. Noblistami w dziedzinie chemii został Kanadyjczyk Sidney Altman i Amerykanin Thomas Cech.

Prokurator generalny PRL do prokuratora generalnego ZSRR

Sprawa Katynia i tzw. procesu moskiewskiego

PROKURATOR GENERALNY PRL WYSTĄPIŁ DO GENERALNEGO PROKURATORA ZSRR Z WNIOSKAMI O:

— wszczęcie i przeprowadzenie śledztwa w sprawie zamordowania w Katyniu i innych dotąd nie ustalonych miejscach polskich oficerów, internowanych jesienią 1939 r. i osadzonych w obozach w Kozielsku, Starobielsku, Ostaszkowie oraz

— przeprowadzenie procesu rehabilitacyjnego przedstawicieli polskich ugrupowań politycznych, skazanych w czerwcu 1945 r. w Moskwie.

W maju 1988 roku została przekazana radzieckim uczestnikom komisji partyjnych historyków PRL i ZSRR do spraw historii stosunków między obu krajami — ekspertyza polskich uczestników komisji, która stwierdza, że wynikające z badań polskich historyków okoliczności uzasadniają podejrzenie, że zbrodni katyńskiej dopuścili się w 1940 roku funkcjonariusze radzieccy.

Zbrodnia katyńska stała się przedmiotem licznych opracowań o charakterze historycznym.

W świetle międzynarodowych zo-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

PKO

Wyższe oprocentowanie

Od poniedziałku 16 października PKO dokonuje zmiany oprocentowania wkładów: 3-letnich do 96 proc. w skali rocznej, 2-letnich — 90 proc., rocznych — 87 proc. Nowum jest oprocentowanie (60 proc.) pieniędzy zgromadzonych na rachunkach przez fundacje o charakterze społecznym.

Zmianie ulegają też maksymalne kwoty, jakie można pobierać jednego dnia z książeczek obiegowych i rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych. W oddziałach PKO nie prowadzących danego rachunku można będzie pobrać 300 tys. zł, w bankach spółdzielczych — 150 tys. zł, a w głównych urzędach pocztowych dużych miast 100 tys. zł. Pozostałe urzędy pocztowe mogą jednorazowo wypłacić 60 tys. zł a dyżurujące w nocy tylko 30.000.

Płacąc z kont osobistych w placówkach handlowych i usługowych można zakupić towary za 1 milion złotych nie potwierdzając czeku.

Bez opłat pocztowych

Jak informuje Ministerstwo Transportu, Żeglugi i Łączności od 15 października poczta nie będzie pobierała opłat za przekazy pieniężne kierowane na Fundusz Wspierania Inicjatyw rządu premiera T. Mazowieckiego.

Miasto bez prezydenta

Jak przyjąłeś decyzję radnych?

(Sonda „DŁ")

W związku ze środową nadzwyczajną sesją Rady Narodowej m. Łodzi, podczas której nie udało się wybrać prezydenta miasta, reporterzy „DŁ" zwrócili się z tytułowym pytaniem do kilku czytelników.

ZDZISŁAW WŁAZŁOWICZ — zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej UMŁ: — Nie podoba mi się, bo grają emocje i ludzie tracą rozsądek. Brak stabilizacji pogarsza i tak trudny stan. Jesteśmy w przededniu aktualizacji I etapu budowy grupowej oczyszczalni ścieków, podpis prezydenta jest tu bezwzględnie potrzebny. Jest wiele dokumentów do podpisania — brak prezydenta uniemożliwia działanie w opóźnionych już sprawach, takich jak wodociąg sulejowski czy program ciepłowniczy.

MIROSŁAW WIŚNIEWSKI — architekt z „Miastoprojektu": — Jestem tą decyzją zawiedziony i jako mieszkaniec miasta nie utożsamiam się z nią. Interesy miasta padły ofiarą zaściankowej lokalnej polityki. Nie zgadzam się

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Każdy system robiłby to samo co robi rząd T. Mazowieckiego

Konferencja prasowa Lecha Wałęsy

Wczoraj w siedzibie NSZZ „Solidarność" w Gdańsku Lech Wałęsa spotkał się z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi na cotygodniowej konferencji prasowej.

Kierunek reform jest słuszny — powiedział L. Wałęsa — choć zaczynamy je w złym momencie. dotychczasowy system polityczny doprowadził do krachu ekonomicznego. Ale dziś cofnąć się nie można i każdy system musiałby w gospodarce robić to samo, co rząd T. Mazowieckiego.

To nie jest chwyt propagandowy — zapewnił w odpowiedzi na pytanie o realność zagrożenia wojną domową — bo już teraz widać, w jakim nastroju ludzie wracają ze sklepów. Moja żona także — ja w domu już mam wojnę. A przecież dziś większości społeczeństwa jest właściwie już obojętne, kto rządzi. Ludzie żyją tym, że jest coraz drożej, a nie polityką.

Reform cofnąć nie można — przekonywał L. Wałęsa. — Jeżeli zostaniemy zmuszeni do wycofania się z tych trudnych, bolesnych reform — będzie dramat. Moja sekretarka odebrała właśnie dzisiaj telefon z groźbami: „będziecie wisieć, zdradziliście". Mówią tak ci, którzy nie rozumieją, na czym polegają zmiany.

Na pytanie o temat zapowiedzianych na 13 bm. rozmów z premierem Szwecji Ingvarem Carlssonem L. Wałęsa odpowiedział: — Powiem, że jestem niezadowolony ze współpracy. Szwecja, cała Skandynawia

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

DŁ KOMENTUJE

Na stronie miejskiej drukujemy dziś wyrazy oburzenia z powodu środowego głosowania na sesji Rady Narodowej m. Łodzi. Chodziło — o czym wszyscy wiedzą — o wybór nowego prezydenta naszego miasta. Najdalej w swym stanowisku idzie pan Wiesław Juszczak, przewodniczący RKO „Solidarność" który domaga się zarządu komisarycznego miasta. Inni są nieco mniej radykalni, ale na ogół rzucają gromy na głowy radnych PZPR i bezpartyjnych, jako tych którzy zablokowali wybór prezydenta. Czy istotnie jest to takie jednoznaczne i proste? Zdając sobie sprawę, że płynę pod prąd, że staram się przedstawić prawdy niepopularne — pozwolę sobie zaprezentować nieco inny punkt widzenia.

Zacznijmy od arytmetyki. W Radzie Narodowej zasiada 198 radnych (dwóch zmarło). Stan posiadania PZPR wynosi 91, bezpartyjnych jest 70, ZSL 19, zaś SD 18. Gdyby wszyscy radni PZPR, „w imię nomenklatury", sprzysięgli się przeciw kandydatowi „Solidarności", to i tak mógłby on zyskać 37 głosów nowej koalicji ZSL i SD plus 70 głosów bezpartyjnych. Razem 107 głosów. To wystarczyłoby do zwycięstwa. Tymczasem dr Drygalski otrzymał 34 głosy, czyli nie zyskał nawet poparcia koalicji, która go zgłosiła.

Czy, zamiast obrażać się na radnych PZPR i bezpartyjnych, nie należy zastanowić się nad zaprezentowaną formułą propagandową, sprowadzającą się do stwierdzenia: głosujcie na dr Drygalskiego, bo to „nasz człowiek"? Szczególne powody do zastanowienia powinien dać rezultat osiągnięty przez W. Bohdanowicza, kandydata „Solidarności" Rolników Indywidualnych, który uzyskał aż 74 głosy, czyli ponad dwa razy więcej niż lansowany na wszystkie możliwe sposoby dr. Drygalski.

Jedno jest pewne: źle się stało, że na sesji nie wybrano prezydenta, ale zamiast rozdzierać szaty, rzucać gromy na radnych, intonować pieśni o „brzydkiej nomenklaturze" — może warto zastanowić się nad stylem lansowania swoich kandydatów, nad sposobem dotarcia do umysłów radnych.

Demokracja to najtrudniejszy z możliwych sposobów rządzenia. Lepszego nikt jednak jeszcze nie wymyślił. Spróbujmy więc wspólnie doskonalić ten sposób, na nikogo się nie obrażajmy. Wszystko inne zaprowadzi nas w stare koleiny...

HENRYK WALENDA

Dziwny jest ten świat

KONDOMY MAGNUM

Główny w Stanach Zjednoczonych producent prezerwatyw Carter Wallace doszedł do wniosku, że „większe — to lepsze" i wprowadza na rynek amerykański kondomy wielkości magnum dla bardziej rosłych osobników. Firma uważa, że „jeden rozmiar bynajmniej nie odpowiada wszystkim". Stąd pomysł wprowadzenia na rynek nowinki, przewyższającej rozmiarami produkt standardowy o 20 procent.

Dyrektor towarzystwa Scott Hoyt oświadczył, że opierając się na danych Instytutu Kinseya, ustalono, iż ponad 70 proc. mężczyzn czułoby się lepiej z większym kondomem.

Proponowana cena detaliczna wynosi 1,50 dolara za trzy opakowania i 5,25 dol. za okrągły tuzin.

HOTEL NA GODZINY

Tysiąc osiemset złotych za pokój jednoosobowy, dwa sześćset za dwuosobowy — takie ceny obowiązują w czterogwiazdkowym hotelu „Cuprum" w Legnicy. Ale nie za dobę, a na godzinę. Taką formę wynajmu wprowadzono tam od niedawna, zastrzegając, że to głównie do celów konferencyjnych.

DOKSZTAŁCIĆ STUDENTÓW!

Instytut Gallupa przeprowadził sondaż wśród studentów amerykańskich nt. znajomości historii.

25 proc. studentów amerykańskich nie wie, kiedy statki Krzysztofa Kolumba dotarły do Nowego Świata 42 proc. respondentów nie udzieliło prawidłowej odpowiedzi na pytanie: w której połowie ub. stulecia toczyła się w USA wojna domowa. 58 proc. nie wiedziało, że gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny w Korei prezydentem USA był Harry Truman.

Zdaniem ekspertów należy jak najszybciej skorygować programy nauczania na uniwersytetach i w college'ach, a ponadto — by sondaże nie przynosiły tak kompromitujących wyników — powinno się organizować dla studentów przynajmniej 50-godzinne kursy z takich przedmiotów, jak historia, literatura i matematyka.

Opr. kp

WYWIAD TYGODNIA

z profesorem Henrykiem Samsonowiczem - ministrem edukacji narodowej

Poznacie drzewo po owocach

— Mówi się, że objął pan jeden z najtrudniejszych resortów.

— W obecnej sytuacji chyba każdy resort jest „jednym z najtrudniejszych". Wszystkie przecież dziedziny życia społecznego i gospodarczego kuleją, wszystkie trzeba uzdrowić, i to od podstaw. Retuszami nie zmieni się niczego. Żaden więc minister nie ma teraz lekkiego życia.

— My, zwyczajni ludzie, też nie mamy lekkiego życia. Jesteśmy tak już zmęczeni, że zaczynamy pocieszać się nadzieją na jakiś nagły cud.

— A kto ma być tym cudotwórcą?

— Nowy rząd. Bo chociaż stosunek do rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego na pewno jest bardzo różny, to jednak najbardziej nawet niechętni zachodzącym w naszym kraju zmianom też chcieliby mieć mniej męczące życie.

— Jeśli społeczeństwo uzna, że ten rząd jest jego rządem — uda się nam wyjść z kryzysu ekonomicznego, w jakim jesteśmy. Obawiamy się jednak — i jest to dla nas największe zagrożenie — że przedstawianie rzeczywistego stanu kraju spotykać się będzie z nieufnością społeczeństwa. Zrobimy też wszystko, aby nie dopuścić do nadużycia i roztrwonienia kredytu zaufania.

— Z tego, co pan mówi wynika, że nasze nadzieje na cud wcale nie są złudne.

— Są złudne. Nikt rozsądnie myślący nie może liczyć na to, że nagle z dnia na dzień wszystko samo się zmieni. Ja, na przykład, jako minister edukacji niczego nie zmienię, jeśli nie wesprze mnie kilkaset tysięcy nauczycieli i nie będę miał zaufania rodziców uczniów.

— To oczywiste. W takim układzie jednak istnieje całkiem realna obawa, że pan, jako minister, będzie podejmował tylko te decyzje, które nie zirytują nauczycieli bądź rodziców. Mówiąc zaś wprost — troska o kredyt zaufania może objawić się „polityką przypochlebiania", ze szkodą dla systemu edukacji.

— Dlaczego pani zakłada, że ja jestem mądrzejszy od tysięcy nauczycieli i milionów ludzi mających dzieci w wieku szkolnym?

— Nie twierdzę, że jest pan mądrzejszy od milionów. Ale właśnie dlatego, że pan wie, jak uzdrowić polską edukację, jakaś część pańskich decyzji musi być daleka od przymilania się nauczycielom i rodzicom. A wtedy może pan stracić zaufanie w tych środowiskach czy wręcz spotkać się z wyraźnym oporem.

— Tym zdaniem potwierdziła pani raz jeszcze niczym nie uzasadnione założenie, że ja — jako minister — wiem wszystko najlepiej, natomiast nauczyciele i rodzice nie myślą, bądź mało orientują się w sprawach swoich szkół. Tak przecież nie jest. Nie ma szkół identycznych. To, co sprawdza się w dużej warszawskiej, może stać się udręką w małej wiejskiej szkole lub odwrotnie. Jednolity system kształcenia jak wiemy, nie zdał egzaminu. Niezbędna jest więc większa autonomia dyrektorów szkół, rad pedagogicznych, nauczycieli.

— Piękna idea, lecz czy nie grozi wręcz niebywałym chaosem?

— Szkoła pluralistyczna to szkoła, w której odzwierciedla się wielość postaw społecznych; szkoła

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

CO DZIEŃ niesie

Dziś mamy piątek, 13 października

Imieniny obchodzą

Edward, Teofil, Gerard, Reginald

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże i okresami opady deszczu. Temp maks. w dzień 12 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny południowo-zachodni i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,7 hPa (745,4 mm), a temperatura 7,7 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1944 — Patrioci greccy wywołili Ateny i Pireus; lądowanie brytyjskich spadochroniarzy.

Taka sobie myśl

Niejeden ponosi konsekwencje czynów, przed którymi się cofnął.

Uśmiechnij się

— O, mój mąż to dżentelmen! Nigdy nie uderzył mnie niesprowokowany!

SPORT SPORT

Echa chorzowskiego meczu

• Pochlebne opinie prasy
• „Wojna kibiców"

Eliminacyjny mecz do MŚ „Italia '90", rozegrany w minioną środę na Stadionie Śląskim w Chorzowie pomiędzy Polską i Anglią jest żywo komentowany nie tylko wśród kibiców. Nie był to tym razem „zwycięski remis", jakie zdarzały się już w historii naszego reprezentacyjnego futbolu, ale opinie o grze polskich piłkarzy są raczej pochlebne.

Najbardziej, co zrozumiałe, jest zadowolony trener Anglików: Bezbramkowy remis w Chorzowie zapewnił bowiem Robsonowi i jego wybrańcóm miejsce w finale MŚ. Ale zadowolony jest także A. Strejlau, który pochwalił naszych piłkarzy za dobrą grę.

Angielskie gazety wysoko oceniają w pierwszym rzędzie bramkarza Shiltona, podkreślając jego wspaniałe interwencje w groźnych dla niego sytuacjach, stwarzanych przed jego bramką przez polskich piłkarzy. „Daily Mirror" uważa, że Shilton doprowadził reprezentację Anglii do finałów MŚ, nie omieszkując zaakcentować, że **nigdy jeszcze końcowy gwizdek arbitra nie brzmiał tak słodko w uszach Anglików jak po meczu w Chorzowie.** W podobnym tonie wyraża się „The Guardian", akcentując także dobrą grę polskiej drużyny.

Wszystko układa się po myśli O. Nordina, trenera szwedzkiej reprezentacji piłkarskiej — pisze szwedzka prasa po meczu Polska — Anglia. Scenariusz grozy zakładający, że Polacy wygrają to spotkanie, przestał obowiązywać. **Teraz wystarczy wywieźć z Chorzowa jeden punkt, aby znaleźć się po pewnej stronie eliminacji.**

W komentarzach podkreśla się, że Polska chociaż utraciła szanse na awans może być nadal trudnym przeciwnikiem. Przyznał to nawet po obejrzeniu meczu O. Nordin dodając: **Nasze ambicje nie zmieniły się. Jedziemy do Chorzowa, żeby wygrać!**

Niestety obok tych miłych słów o grze, chorzowski mecz zapisał się w kronikach futbolu i z czarniejszej nieco strony. Winni są temu pseudokibice. Mimo doskonałego zabezpieczenia, mimo licznej asysty sił porządkowych nie obyło się bez awantur.

„Kibice piłkarscy w bitwie ulicznej" — to tytuł londyńskiego **„Timesa"** do wydarzeń wokół meczu Polska — Anglia w Chorzowie. Na pomeczowej konferencji prasowej zjawił się jeden z kibców angielskich, pokazując dziennikarzom rozbitą głowę. Grupa kibiców z Anglii została zaatakowana przez „sympatyków" polskiej drużyny. W ruch poszło to co było pod ręką, przede wszystkim kamienie wyrwane z jezdni. Ale nie tylko na tym się skończyło. Grupa pseudokibiców, która przybyła do Chorzowa z Wybrzeża, zdemolowała jadąc na mecz 6 wagonów, a gromada krakowskich „wielbicieli futbolu" zaatakowała na stadionie służby policyjne, używając do tego drewnianych sztachet wyrwanych z siedzeń. **Tym razem więc nie można wszystkiego zwalić na angielskich kibiców. Czy naszym chodziło o udowodnienie hasła: kto tu rządzi?...**

Angielscy kibice zlokalizowani w osobnym sektorze nie mieli okazji do rozróbek. Ale niektórzy dali się poznać z tej złej strony w przeddzień meczu. M.in. kilkunastu zdemolowało część baru nocnego w hotelu „Katowice". Jak donosi red. **J. Atlas**, powodem tego było żądanie obsługi uiszczenia rachunku za napoje i zakąski, wynoszącego ponoć niespełna 100 tys. złotych, co jak obliczył autor tej informacji, stanowi to równowartość 6 funtów angielskich.

(ww)

Łyżwiarstwo i kolarstwo

Dziś na tafli lodowej nowej hali przy ul. Stefanowskiego rozpoczną się dwudniowe zawody w łyżwiarstwie figurowym. Udział zapowiedzieli wszyscy juniorzy, zabraknie natomiast tanecznych par seniorów, które uczestniczą w licznych imprezach międzynarodowych. Początek dzisiejszych konkurencji o godz. 9.

W niedzielę jedna z ostatnich już imprez kolarskich w naszym województwie. **Działacze sportowi Wiśniowej Góry przeprowadzą doroczne wyścigi ogólnopolskie. Start i meta tradycyjnie przy tamtejszej szkole podstawowej, początek o godz. 10.**

Wyścigi rozegrane zostaną na 17,5-kilometrowej trasie prowadzącej z **Wiśniowej Góry przez Andrespol, Bukowiec, Brójce i Wolę Rakową.** Dla seniorów i juniorów — po 5 okrążeń, dla juniorów młodszych — 3 okrążenia, a młodzicy pokonają pętlę dwukrotnie. Od godz. 9.30 do 14 autobus linii „254" będzie kursował tylko do Zakładów Ceramiki Budowlanej w Andrespolu.

W SKRÓCIE

• **W. Legień zdobył brązowy medal w wadze 78 kg w dżudo wraz z B. Warajewem (ZSRR). Mistrzem świata został Kim Byung-Ju (Korea Płd.), a wicemistrzem — T. Mochide (Japonia).**

• **Wyniki ekstraklasy hokejowej: Tychy — Tewimor 12:4, Naprzód — Unia 8:0, Katowice — Stocznjowiec 7:3, Cracovia — Zagłębie 2:5.**

Na czele tabeli nadal Polonia Bytom.

• **J. Connors nie rezygnuje i nadal chce walczyć z młodszymi rywalami. 37-letni tenisista amerykański weźmie udział w turnieju na Wembley w Londynie (w dniach 7—12 listopada). W turnieju tym wystartują m. in. J. McEnroe, B. Gilbert i J. Hlasek.**

Z BOCZNEJ TRYBUNY

Minie jesień, przyjdzie zima...

...a amatorski mistrz świata nadal w domu, w rodzinnej wsi na Opolszczyźnie. Patrzy pewnie na tęczową koszulkę i zastanawia się: dlaczego ten trykot przysparza mi tyle kłopotów?

Mamy mistrza — i cóż z tego? Nie potrafimy tego sukcesu odpowiednio wykorzystać. Tymczasem za Żelazną Bramą w Warszawie (siedziba PZKol.) nadal trwają targi i dyskusje. Sprzedać Halupczoka, czy nie sprzedać? A jeśli sprzedać, to komu? Sprawa miała się wyjaśnić w miniony wtorek. Niestety... W kolarskiej „centrali" zastanawiają się: jeśli sprzedać Halupczoka, to tak, aby jego dalsza kariera jako profesionalisty umożliwiała uzyskanie satysfakcjonujących wyników. Działacze PZKol. wychodzą z założenia że problem ten nie może być rozwiązany pochopnie. To nie bazar Różyckiego, czy giełda na Skrze, by jak najszybciej upłynnić towar — argumentują. I słusznie tylko że czas ucieka. Traci Halupczok — traci polskie kolarstwo.

Odrzucono ponoć definitywnie ofertę francuskiej „Toshiby". Zapewne dlatego, że nie była to zbyt intratna oferta. Kto następny? A może — wzorem radzieckim — stworzyć nową, czysto polską grupę, opartą na kieleckim „Exbudzie"? Dyrektor tej firmy mocno zawiódł się na podopiecznych Ryszarda Szurkowskiego. Na dodatek opuścili miejsce pracy dwaj zawodnicy — Mierzejewski i Wiatr. Porzucili pracę w „Exbudzie", pozostając w USA.

Dyrektor W. Zaraska namucha więc teraz na zimne. Jest gotów stworzyć nową grupę, na czele właśnie z mistrzem świata. Podobno J. Halupczokowi odpowiada takie rozwiązanie. Chętnie przyjąłby obowiązki lidera grupy ale też postawił warunki: gotów jest firmować „Exbud", jednak tylko wówczas, gdy będzie miał obok siebie Jaskułę Supułkowskiego, Piątka i swego kolegę klubowego, z którym zdobył mistrzostwo Polski parami — Magosza.

Mistrz świata powinien — moim zdaniem — jeździć w polskiej grupie. Tym bardziej że w drużynie kieleckiej mają nastąpić istotne zmiany. Mówi się, że z funkcji dyrektora grupy ma zrezygnować Szurkowski. Jego miejsce zajęłby znany nie tylko w polskim światku kolarskim szkoleniowiec, pracujący od wielu lat w USA — E. Borysewicz. To on właśnie przyłożył rękę do sukcesu sławnego Lemonda. Borysewicz byłby więc odpowiedni. Jak wieść niesie, w kieleckiej grupie znaleźliby się jego aktualni wychowankowie. Amerykańscy kowboje na rowerach uzupełniliby skład „Exbudu" zaproponowany przez Halupczoka.

To chyba najrozsądniejsze rozwiązanie, skoro Halupczok nie trafi do innej grupy kolarstwa zawodowego. Dużym błędem byłoby bowiem sprzedać naszego mistrza świata na podobnych zasadach, jak to uczyniono z Langiem i Piaseckim, którzy do dziś „woża" podtatusiałych włoskich asów.

Chociaż „sprawa Halupczoka" może mieć jeszcze jedno rozstrzygnięcie. Pierwszy polski kolarz zawodowy C. Lang zaproponował zupełnie inne rozwiązanie. Chce on stworzyć nową grupę „Parmalat-Exbud-Colnago", w której jeździłby m. in. Halupczok wraz z Piaseckim, Jaskułą a także włoskim zawodowcem G. Sarronim. Lang gościł w Kielcach, a obecnie wyjechał do Włoch, w celu prowadzenia dalszych pertraktacji z tamtejszymi sponsorami.

I kolejna wiadomość w tej sprawie. Dwaj czołowi torowcy ze Szczecina R. Dawidowicz i A. Sikorski zdeklarowali się podpisać kontrakt zawodowy, pragnąc startować w kieleckim Exbudzie. Natomiast ich klubowy kolega M. Turowski chce startować jako zawodowiec w jednej z francuskich grup profesjonalnych.

Jedno jest pewne: przedłużenie załatwienia sprawy nie przyniesie polskiemu kolarstwu sukcesu ani chwały. A już w żadnym razie wówczas, gdyby mistrz świata nie trafił do kolarstwa profesjonalnego tylko dlatego, że znów musi stanąć na starcie Wyścigu Pokoju.

Czas podjąć wiążącą decyzję, bo minie jesień, przyjdzie zima i...

(wrób.)

Sprawa Katynia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

bowiązań, które wiążą zarówno ZSRR jak i PRL, zbrodnia katyńska nosi cechy ludobójstwa i nie ulega przedawnieniu.

Zbrodnia ta została popełniona na terytorium ZSRR i tam mogą znajdować się jej dowody, zarówno rzeczowe, jak i osobowe.

We wniosku podkreślono gotowość do bezzwłocznego wykonania w Polsce czynności procesowych jeżeli strona radziecka o to wystąpi.

W drugim z wniosków prokurator generalny PRL podniósł, że w dniach od 18 do 21 czerwca 1945 roku w Moskwie przed Kolegium Wojskowym Sądu Najwyższego ZSRR toczył się proces karny przeciwko: **Janowi Stanisławowi Jankowskiemu** — wicepremierowi rządu Rzeczypospolitej Polskiej, mającego siedzibę w Londynie, generałowi **Leopoldowi Okulickiemu** — b. komendantowi głównemu Armii Krajowej oraz następującym przedstawicielom polskich ugrupowań politycznych wchodzących w skład Rady Jedności Narodowej: **Adamowi Bieniowi, Stanisławowi Jasiukowiczowi, Kazimierzowi Pużakowi, Kazimierzowi Bagińskiemu, Aleksandrowi Zwierzyńskiemu, Eugeniuszowi Czarnowskiemu, Stanisławowi Mierzwie, Zbigniewowi Stypułkowskiemu, Józefowi Chacińskiemu, Franciszkowi Urbańskiemu, Antoniemu Pajdakowi, Stanisławowi Michałowskiemu, Kazimierzowi Kobylańskiemu i Józefowi Stemlerowi-Dąbskiemu.**

Skazanie obywateli polskich jest obecnie przedmiotem żywego zainteresowania polskich historyków publicystów i opinii publicznej która podnosi zastrzeżenia do legalności i praworządności ich zatrzymania, aresztowania, oskarżenia i skazania. Zwraca się przy tym uwagę, że rozprawa toczyła się w czasie, gdy w Moskwie prowadzone były rozmowy polityczne, zmierzające do powołania w Polsce rządu jedności narodowej.

Proces rehabilitacyjny w tej sprawie nie może być przeprowadzony w Polsce bowiem wszystkie decyzje procesowe zostały wydane przez radzieckie organy sądowe.

Wnioski przekazano drogą dyplomatyczną.

(PAP)

PROTEST KOBIET

My, kobiety z ZPB im. S. Dubois „Polino", popieramy protest kobiet z Zakładów „Stomil", „Polmerino" i „Uniontexu" przeciwko hiperinflacji i ogromnym podwyżkom cen.

Pieniądze, które posiadamy, nie wystarczają nawet na zakup podstawowych artykułów spożywczych, a nasze dzieci wołają jeść. Za co mamy je wyżywić, skoro z godziny na godzinę wzrastają ceny? Już dość poniżania godności człowieka! Nie pozwolimy zepchnąć się do nędzy!

Zwracamy się do wszystkich odpowiadających za losy naszego narodu o poparcie naszych słusznych żądań i niedoprowadzenie do tego, byśmy zmuszone były wyjść z naszymi dziećmi na ulicę, kiedy zabraknie nam pieniędzy na życie.

Kobiety z „Polino"

PRZEBYWAJĄCEGO W NASZYM KRAJU przewodniczącego SPD Hansa-Jochena Vogla przyjęli wczoraj prezydent PRL W. Jaruzelski oraz I sekretarz KC PZPR M. F. Rakowski.

PARLAMENT EUROPEJSKI zażądał od władz NRD zainicjowania reform demokratycznych w kraju oraz przestrzegania postanowień helsińskiego aktu końcowego KBWE. Uczyniono to w jednomyślnie przyjętej rezolucji.

KRAJOWY KOMITET organizacji młodzieżowej Węgierskiej Armii Ludowej podjął decyzję o zaprzestaniu swego działania i stopniowej likwidacji podstawowych ogniw tej organizacji.

Uczestniczący w posiedzeniu wspomnianego komitetu, minister obrony WRL, gen. armii Ferenc Karpati oświadczył, że po uchwaleniu ustawy o partiach wyda rozkaz zakazujący działalności w wojsku wszelkich organizacji politycznych i zabraniający ich członkom mieszania się w sprawy sił zbrojnych.

MINISTER PRACY i polityki socjalnej Jacek Kuroń spotkał się z kierownictwem krajowej sekcji przemysłu lekkiego NSZZ „Solidarność". Tematem spotkania było omówienie sytuacji płacowej w przemyśle lekkim w III i IV kwartale br.

24 godziny

W spotkaniu wzięli udział działacze NSZZ „Solidarność" z największych zakładów przemysłu lekkiego regionów Ziemia Łódzka, Podbeskidzie, Częstochowa, Dolny Śląsk, Śląsko-Dąbrowski, Mazowsze, Białystok, Elbląg i Kalisz.

LECH WAŁĘSA przyjął w Gdańsku przedstawicieli Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Przedmiotem rozmów był udział niezależnego harcerstwa w życiu społecznym kraju, a zwłaszcza kształtowaniu postaw społecznych i obywatelskich młodego pokolenia.

PARAFOWANO polsko-zachodnioniemieckie porozumienie o współpracy naukowo-technicznej, które będzie podpisane podczas wizyty kanclerza Helmuta Kohla w Polsce. Obejmuje ono 40 tematów, które chcą opracować naukowcy obu krajów.

PODCZAS ROZMÓW przeprowadzonych w środę w czasie krótkiej roboczej wizyty Miklosa Nemetha w Pradze premierzy Węgier i Czechosłowacji nie zdołali osiągnąć porozumienia w sprawie budowy kompleksu energetycznego na Dunaju w Gabczikovo — Nagymaros. Jak wyjaśnił po spotkaniu M. Nemeth, nie uzyskano zbliżenia poglądów

ZOSTANIE UTWORZONA węgierska sekcja organizacji „Amnesty International". Będzie to pierwsza sekcja tej organizacji w Europie wschodniej.

Opr. kp

„Wisła—Odra" w nowej sytuacji

Stowarzyszenie „Wisła — Odra" w nowej sytuacji społeczno-politycznej — taki był główny temat posiedzenia zarządu łódzkiego tej organizacji. Obrady prowadził przewodniczący zarządu — **Bohdan Cegielski.**

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych niedawno działaczy Polskiego Związku Zachodniego i Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, w tym także działacza Związku Polaków w Niemczech w okresie przedwojennym, senatora Edmunda Osmańczyka.

W dyskusji najwięcej miejsca poświęcono krzewieniu wiedzy o polskiej racji stanu, z uwzględnieniem aktualnych wydarzeń w obu państwach niemieckich.

Wobec pojawiających się ostatnio na łamach prasy polskiej nie przemyślanych wypowiedzi w kwestii niemieckiej, a zwłaszcza prawa do zjednoczenia Niemiec, zebrani uznali za stosowne zwrócić się do Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Wisła — Odra", aby w odpowiednim oświadczeniu określił swoje stanowisko.

(t)

Konferencja prasowa Lecha Wałęsy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

popierała nas, gdy walczyliśmy o zmiany w Polsce. A teraz, jak ich dokonujemy — mamy tylko oklaski.

W sprawie konfliktu z OPZZ o majątek związkowy L. Wałęsa stwierdził, że liczy na spokojne, rozsądne porozumienie. Honor nakazuje pewne rzeczy zwrócić — podkreślił.

Na pytanie o wypowiedź rzecznika radzieckiego MSZ Gennadija Gierasimowa w sprawie składu polskiej delegacji na obrady Dorocznego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego, L. Wałęsa powiedział, że nie odczytuje jej jako zaproszenia na posiedzenie — choć byłoby mu miło, gdyby takie otrzymał — lecz traktuje jako potwierdzenie, że ZSRR nie zamierza ustosunkowywać się do tej kwestii.

Na pytanie o winę komunistów za polski kryzys, L. Wałęsa stwierdził: wszyscy się do niego przyczynili, tylko grzechy mają różne, zależnie od pozycji jaką zajmują. Trzeba o tym mówić, pokazywać, dlaczego tak się działo, ale nie sądzić. Ja wyznaję zasadę Chrystusa: jeśli ktoś jest bez winy, niech pierwszy rzuci kamieniem...

L. Wałęsa potwierdził również, że na 1990 r. przygotowywana jest jego wizyta w Korei Południowej.

(PAP)

Raport na temat stanu sił zbrojnych na świecie

Renomowany Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych (IISS) z siedzibą w Londynie opublikował swój doroczny raport na temat stanu sił zbrojnych w świecie. Znaczną część zajmuje analiza sytuacji militarnej między obu supermocarstwami, a także szerzej — między Układem Warszawskim i Paktem Północnoatlantyckim.

Zdaniem autorów raportu, stosunki między USA i Związkiem Radzieckim są obecnie dobre i stabilne, a źródłem tego jest odczuwalny postęp w rokowaniach wiedeńskich, poświęconych rozbrojeniu konwencjonalnemu w Europie.

Jak stwierdzono w ekspertyzie, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki kontynuowały modernizację swoich strategicznych sił jądrowych, jakkolwiek w tempie generalnie niższym niż w latach poprzednich, a także modernizację sił konwencjonalnych (zwłaszcza chodzi tu o czołgi).

Pentagon zakończył umieszczanie w dawnych — przerobionych obecnie — silosach „Minutemana" 50 międzykontynentalnych rakiet balistycznych MX „Peacemaker". Wkrótce stan operacyjny osiągnie pierwszy okręt podwodny wyposażony w nowy pocisk balistyczny „Trident D-5", ale dwie z trzech prób odpalenia tridenta nie powiodły się. Siły lotnicze USA ujawniły swój nowy bombowiec strategiczny „Stealth B-2" i rozpoczęły próbne loty. Kongres jednak nie zadecydował jeszcze o jego przyszłości.

W minionym okresie Związek Radziecki zainstalował około 85 nowych rozmieszczonych na ziemi pocisków międzykontynentalnych (ICBM) SS-25 i SS-24. Stan operacyjny osiągnęła pierwsza eskadra 20 bombowców strategicznych, a więc zdolnych do przenoszenia broni jądrowej dalekiego zasięgu, typu Tu-160, któremu specjaliści zachodni nadali dźwięczną nazwę „Blackjack".

Według wyliczeń IISS, arsenały strategiczne obu supermocarstw są mniej więcej równe. Choć z lekką przewagą radziecką: 1968 wyrzutni amerykańskich i 2588 radzieckich.

Komunikat

Regionalna sekcja oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej zawiadamia, że nie organizuje akcji strajkowej. Sądzimy, że trudności gospodarcze rodzin skłaniają nauczycieli i wychowawców do wzmożonej troski o powierzone ich opiece dzieci, a nie do przygotowania strajków.

Obdarzamy zaufaniem delegatów krajowej sekcji oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność", którzy 27 września br. podjęli rozmowy w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, a 10 października br. w Ministerstwie Edukacji Narodowej w sprawie waloryzacji płac wszystkich pracowników oświaty i wychowania.

Odroczenie procesu

Niecodzienny proces, o którym informowaliśmy wczoraj na naszych łamach (dotyczący dokonanego przed rokiem w Tomaszowie Mazowieckim zabójstwa kobiety i dwu jej córek), rozpoczął się wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Piotrkowie Trybunalskim. Na wyrok w tej sprawie przyjdzie jednak poczekać nieco dłużej niż planowano, bowiem rozprawę odroczono ze względów formalnych — zbyt późno dotarł do obrony akt oskarżenia. Następny termin rozprawy wyznaczono na 25 bm.

M-AK

Do Turcji - automatem

Dyrekcja Wojewódzka PPTT w Łodzi informuje łódzkich abonentów, telefonicznych, że od wczoraj mogą oni łączyć się automatycznie z Turcją, wykręcając numer kierunkowy **0-090.**

(jm)

Czechosłowacja

Krótsza służba wojskowa?

Czechosłowacki Komitet Obrony Państwa skierował do Zgromadzenia Federalnego wniosek o skrócenie zasadniczej służby wojskowej z 24 do 18 miesięcy, a więc o pół roku. Uzyskane w ten sposób oszczędności finansowe — ponad 6 mld koron rocznie, skierowane zostaną na — jak to określono — „cele rozwoju społeczno-gospodarczego".

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

PRALKĘ automatyczną sprzedam. 31-99-69. 8103 g E

126 p (1985) sprzedam. 78-27-15. 8113 g E

PRZYJMĘ szycie — overlock. — Kazimierz, Kilińskiego 66 8106 g E

PRZEWIJARKĘ jednopunktową — sprzedam. Szwaczki zatrudnię. 51-72-91. 8107 g E

LODÓWKĘ dwukomorową sprzedam. 32-48-23. 8116 g E

JOWISZA sprzedam. 74-53-93. 8152 g E

KUPIĘ domek — segment (w rozliczeniu ewentualnie własnościowe trzypokojowe). Telefon 78-93-13 po 16. 54152 g E

MONTAŻ boazerii, 15-81-52, Kosakowski. 54023 g E

SPRZEDAM blachę ocynkowaną. 32-83-68. 54137 g E

M-4 do wynajęcia, 78-77-17. 54022 g E

AUTOMATY do produkcji rajstop kupię, 51-14-78. 54021 g E

SPRZEDAM lodówkę dwukomorową, dywan, 32-30-68. 54020 g E

ROBIĄCE na drutach zatrudnię. 43-47-49. 54069 E

SZYCIE overlockiem. 87-66-28. 54068 E

SPRZEDAM mercedesa 123 D — 240, stan idealny. 78-29-38 54135 g E

SPRZEDAM 125 p po wypadku, magnetowid plus kamera video, drukarka komputerowa, 52-26-26 po 17. 54098 g E

POSZUKUJĘ gotówki — wysoki procent, 43-48-91. 54019 g E

CHAŁUPNICZKI do szycia koszul poszukuję, 87-36-00. 54018 g E

SZWACZKI zatrudnię, 55-29-70. 54065 E

SZWACZKI — zatrudnię. Dobre warunki. Siedlecka 30, 53768 g E

SPRZEDAM maszynę szyjącą kaletniczą, 81-23-32 po 18. 53994 g E

KRONIKA WYPADKÓW

❖ **GODZ. 6.15. Ul. Zgierska — al. Włókniarzy. Czesław F. kierując volkswagenem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tarpanem. Czesław F. doznał złamania uda, urazu głowy oraz wstrząśnienia mózgu.**

❖ **GODZ. 7.55. Gospodarz gm. Rzgów, Jan G. kierując ziłem uderzył w czasie wyprzedzania w starą z przyczepą. Star uderzył w drzewo, a następnie wjechał do rowu. Kierowca stara Marek P. doznał urazu głowy oraz ogólnych potłuczeń. Straty 25 mln zł.**

❖ **GODZ. 10.00. Ul. Piotrkowska 67. Antoni G. lat 73 idąc po chodniku włożył nogę pod wyjeżdżającego z bramy wartburga. Pieszy doznał złamania kości nogi.**

❖ **GODZ. 12.20. Ul. Telefoniczna Na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej w tramwaju linii 22 nastąpiła 50-minutowa przerwa w kursowaniu tramwajów.**

❖ **GODZ. 12.40. Na skutek zaniku napięcia w sieci trakcyjnej na ul. Kilińskiego przez 55 minut nie kursowały tą ulicą tramwaje.**

❖ **GODZ. 12.50. Ul. Łagiewnicka 80. Na skutek zaprószenia ognia zapaliło się wyposażenie komórki położonej między piętrami. Interweniowało 8 jednostek straży pożarnej Wysokość strat ustali komisja.**

❖ **GODZ. 13.40. Pabianice, pl. Obrońców Stalingradu. Edward K. kierując wartburgiem potrącił na przejściu dla pieszych Daniela S. lat 12. Chłopiec doznał urazu głowy.**

❖ **GODZ. 16.05. Pl. Kościelny. Piotr D. lat 17 wszczął awanturę z pasażerami w tramwaju linii 15. Gdy motorniczy Stanisław M. zwrócił mu uwagę — pobił go. Motorniczego z raną tłuczoną głowy przewieziono do szpitala. Piotra D. zatrzymała milicja. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 20 minut.**

M. C.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1989 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Syn, Brat, Ojciec, Wujek i Dziadziuś

Ś. † P.

RYSZARD MICHALCZYK

lat 50

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 13 października (piątek) o godz. 15 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej w Łodzi, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Po długim i pracowitym życiu w dniu 7 października 1989 roku zmarła nasza kochana TALA

JANINA KRUSZEWSKA

ADWOKAT,

nestorka polskiej palestry, bez reszty oddana swemu umiłowanemu zawodowi. Wybitny adwokat i radca prawny. Wszechstronnie wykształcona humanistka, wrażliwa na ludzką krzywdę, popularyzatorka prawa, wielki miłośnik i znawca sztuki, pisarka, poetka, członek ZAIKS. Za wybitne zasługi dla kraju i zawodu oraz miasta, z którym związała swoje powojenne życie została odznaczona m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Adwokatury, Złotą Odznaką Zrzeszenia Prawników Polskich, Honorową Odznaką m. Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 października 1989 roku o godzinie 12 w Łodzi na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają pozostali w smutku:

RODZINA I PRZYJACIELE

Redaktor depeszowy: KRZYSZTOF PASIKOWSKI Redaktor techniczny: MAREK CISZEWSKI

Program gospodarczy rządu

(Omówienie)

Istota programu rządu polega na zasadniczej zmianie systemu gospodarczego — zwrocie dokonanym w kierunku budowy systemu rynkowego w możliwie najszybszy sposób.

Program zakłada, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy zostaną spełnione wstępne warunki umożliwiające przełom systemowy, a początek 1991 r. będzie momentem, kiedy uruchomione zostaną ostatnie z mechanizmów, które mają tego przełomu dokonać. Przewidywane są dwa rodzaje działań. Pierwsze — stabilizacyjne, których wdrażanie zacznie się natychmiast, a których głównym zadaniem jest powstrzymywanie hiperinflacji, i drugie — ukierunkowane na zasadnicze przemiany systemowe. Te ostatnie w sensie koncepcyjnym i prawnym opracowywane są już obecnie, wdrażanie ich rozpocznie się mniej więcej na przełomie roku.

PODSTAWOWE PRZEMIANY

Na czym polegają te zasadnicze przemiany — istota przebudowy gospodarki? Cel społeczny jest jasny; utworzenie systemu gospodarczego, który czyniłby życie ludzi normalnym i dawał im — a tym samym całemu krajowi — możliwość rozwoju. Cel ekonomiczny to utworzenie gospodarki rynkowej o cechach zbliżonych do wypróbowanych systemów krajów wysoko rozwiniętych.

Trzy główne rodzaje przemian dotyczą: **po pierwsze** — zmiany struktury własnościowej w takiej skali, aby mogła ona przesądzić o uczynieniu efektywności trwałą cechą naszej gospodarki, a zarazem stać się źródłem restrukturyzacji działowo-gałęziowej.

Po drugie — wprowadzenie w pełni mechanizmów i instytucji rynkowych, umożliwiających powstanie trwałej równowagi gospodarczej oraz wzrost podaży towarów i poprawę ich jakości.

Po trzecie — reforme systemu finansowego i bankowego, umożliwiającą wprowadzenie wymienialności złotego, a tym samym otwarcie gospodarki polskiej na świat.

PRZEMIANY WŁASNOŚCIOWE mieć będą otwarty, jawny charakter i przebiegać pod kontrolą parlamentu. Podstawową regułą będzie publiczna sprzedaż majątku, stosowane będą też ułatwienia dla nabywania akcji przez pracowników. Zasady gospodarki finansowej przedsiębiorstw państwowych, które nie ulegną prywatyzacji, zostaną zmienione tak, aby mogły konkurować na rynku w nowych warunkach z innymi formami własności. Z mienia państwowego zostanie wyodrębniona własność komunalna, zniesione zostaną ograniczenia obrotu ziemią i wielkości indywidualnego gospodarstwa rolnego, a także ograniczenia w swobodzie dysponowania budynkami, mieszkaniami, ustalania czynszów itp. Zmianom własnościowym towarzyszyć będzie demonopolizacja rynku i produkcji, wzmożona zostanie kontrola działalności nowych spółek i ich wpływu na gospodarke jednostek macierzystych, tak aby zapobiegać stosowaniu nieuczciwej konkurencji.

WPROWADZENIE MECHANIZMÓW RYNKOWYCH oznaczać będzie przede wszystkim swobode stanowienia cen przy jednoczesnej likwidacji reglamentacji i obowiazkowego pośrednictwa. Towarzyszyć temu bedzie równoprawne traktowanie podmiotów gospodarczych, wyrażające sie w likwidacji podmiotowych ulg i zwolnień podatkowych. Aktywna polityka antymonopolowa i rozszerzenie możliwości inwestowania kapitału zagranicznego uzupełnią działania sprzyjające rozwojowi konkurencji. Tym samym po uwolnieniu cen (kontrola cen ograniczy się tylko do walki z monopolami) i osiągnięciu równowagi, zlikwidowane zostaną przesłanki ich nie kontrolowanego wzrostu. Równocześnie twarda polityka monetarna wobec podmiotów gospodarczych: odchodzenie od dotacji, bezwzględne egzekwowanie należności, likwidacja kredytów preferencyjnych, stworzy warunki dla równoważenia gospodarki.

Działaniom tym towarzyszyć będzie tworzenie rynków:

— **walutowego** w wyniku ujednolicenia kursu i wprowadzenia najpierw wewnętrznej, a później również zewnętrznej wymienialności złotówki,

— **kapitałowego**, umożliwiającego przepływ czynników wytwórczych do podmiotów gospodarczych o wysokim stopniu efektywności poprzez m. in. utworzenie giełdy papierów wartościowych,

— **pracy** — poprzez nowelizację kodeksu pracy, ułatwiającą dostosowanie zatrudnienia do ekonomicznie uzasadnionych potrzeb. Powstanie tych rynków, wraz z wprowadzeniem stosunków rynkowych także do systemu kredytowania oraz skróceniem i uproszczeniem procedury upadłościowej, stanie się mechanizmem napędowym modernizacji gospodarki oraz wzrostu jej efektywności — a w konsekwencji zwiększenia produkcji i dynamiki rozwoju całej gospodarki.

REFORMA FINANSÓW PAŃSTWA polegać będzie w pierwszym rzędzie na **nowelizacji prawa budżetowego** tak, aby uniemożliwić finansowanie deficytu budżetowego nie oprocentowanym kredytem NBP, wymusić dyscyplinę podatkową i sprawność systemu wpłacania należności do budżetu, dostosować zakres dotowania budżetów terenowych do nowych zasad samorządu terytorialnego.

Drugim segmentem reformy finansów będzie **zmiana systemu podatkowego:** najtrudniejsza i najbardziej mozolna część całej operacji. Nieprzypadkowo osiągnięcie stanu docelowego przewiduje się dopiero na 1991 rok — wymaga ono bowiem nie tylko działań legislacyjnych, ale i organizacyjno-kadrowych.

W przyszłości (po 1991 r.) funkcjonować będą jedynie trzy formy podatku:

— **dochodowy** od osób prawnych, jednolity dla wszystkich sektorów,

— **od wartości dodanej** — zastępujący dotychczasowy podatek obrotowy,

— **od dochodów osobistych**, płacony przez wszystkich od całkowitych dochodów na podstawie deklaracji.

Ten system uwolni podmioty gospodarcze od ograniczeń w płaceniu wynagrodzeń za dobrą, wydajną pracę; wymaga jednak zaangażowania odmiennych niż dotąd służb podatkowych, stworzenia całego oprzyrządowania nowego systemu.

W okresie przejściowym (tzn. w 1990 r.) podatek od dochodów osobistych będzie zastąpiony rozszerzeniem podatku wyrównawczego na większa grupę płatników. Zostanie też ograniczona liczba stawek podatku obrotowego oraz urealnione będą stawki podatku rolnego.

ZMIANY W SYSTEMIE BANKOWYM to trzecia część reformy finansów. Polegać będą one na wprowadzeniu nowego systemu rozliczeń kredytowych, uniemożliwiającego kredytobiorcom czerpanie nieuzasadnionych zysków z inflacji. Wprowadzenie instytucji weksla dla wzajemnego kredytowania się przedsiębiorstw, uproszczenie trybu tworzenia nowych banków i uproszczenie techniki bankowej — to kolejne zadania reformy bankowej.

Zmiany systemowe w gospodarce mają charakter przełomu. Dlatego też muszą być przeprowadzone kompleksowo i w określonej sekwencji, ale też powodzenie ich wymaga spełnienia warunków gospodarczych i społeczno-politycznych. Warunkiem gospodarczym jest zatrzymanie wzrostu, a następnie zdławienie inflacji, gdyż utrzymanie jej w stadium obecnym wypaczyłoby i zniweczyło efekty wszystkich zmian systemowych.

PRZECIW INFLACJI

Zadania w zakresie walki z inflacją zawiera część stabilizacyjna programu, będąca pakietem działań doraźnych poprzedzających, a następnie towarzyszących zmianom systemowym.

W pierwszym trzymiesięcznym okresie działania stabilizacyjne mają powstrzymać wzrost inflacji, osłabiając zarazem jedno z jej źródeł, to znaczy deficyt budżetowy. Podstawowe przedsięwzięcia tego okresu to:

— likwidowanie struktur monopolistycznych (opracowano już projekt nowej ustawy antymonopolowej i nowelizacji ustawy o spółdzielczości),

— modyfikacja zasad indeksacji płac i wzmocnienie przeciwdziałania inflacyjnemu wzrostowi wynagrodzeń,

— zaostrzenie polityki finansowej wobec przedsiębiorstw i ograniczenie popytu inwestycyjnego,

— zaprzestanie produkcji w wybranych zakładach o materiało- i energochłonnej produkcji,

— wykorzystanie rezerw towarowych dla prowadzenia aktywnej polityki interwencyjnej na rynku,

— rozpoczęcie sprzedaży niektórych składników mienia państwowego.

Równocześnie podjęte zostaną inne kroki, służące ograniczeniu deficytu budżetowego jak: ograniczenie dotacji, wydatków na bezpieczeństwo publiczne i obronę narodową, zaostrzenie dyscypliny podatkowej i zaprzestanie udzielania ulg, podniesienie cen i podatku obrotowego od niektórych dóbr konsumpcyjnych. Zaostrzona zostanie też polityka kredytowa wobec przedsiębiorstw.

Działania ujęte w programie stabilizacyjnym w pierwszym okresie mogą jedynie powstrzymać wzrost inflacji. Zdławić będzie ją można dopiero wtedy, gdy w miarę wdrażania przemian instytucjonalnych zmieniać się będzie struktura gospodarki — jedno z ważnych obecnie źródeł inflacji.

POLITYKA SPOŁECZNA

Przemianom gospodarki będą towarzyszyć zmiany w polityce społecznej. Powstają bowiem nowe potrzeby, będące pochodną doraźnych działań stabilizacyjnych, a także nowe warunki wymagające nowych mechanizmów dla realizacji akceptowanych celów społecznych.

Dla złagodzenia obciążeń, wynikających z radykalnego charakteru programu, wprowadzony zostanie program osłony socjalnej grup najsłabszych ekonomicznie.

Na działania osłonowe składać się będą:

— ochrona poziomu konsumpcji żywności (bony żywnościowe), częściowe pokrywanie czynszów i kosztów ogrzewania mieszkań,

— zreorganizowanie systemu pomocy społecznej,

— waloryzacja emerytur i rent, utrzymująca relację do płac.

Wprowadzenie rynku pracy będzie wymagać zmian w kodeksie pracy, zapewniających osłonę socjalna zwalnianym pracownikom, a także przebudowy systemu pośrednictwa pracy oraz utworzenia funduszu pracy, zasilanego z wpłat wszystkich zakładów.

Niezależnie od działań osłonowych, przebudowane zostaną mechanizmy polityki społecznej, zgodnie z kryteriami efektywności, m. in. racjonalizacja finansowania usług społecznych, powiązanie systemu opieki zdrowotnej z systemem ubezpieczeń, reforma systemu ubezpieczeń społecznych przewidująca m. in. ochronę realnej wartości świadczeń i odchodzenie od przyznawania zasiłków wg kryteriów dochodowych.

POMOC ZAGRANICZNA

Podjęcie proponowanych przez rząd działań stabilizacyjnych oraz zmian instytucjonalnych w wysokim stopniu uprawdopodabnia zawarcie szybkich porozumień z MFW, Bankiem Światowym oraz uzgodnienie z poszczególnymi grupami wierzycieli warunków obsługi zadłużenia, zgodnie z naszymi możliwościami płatniczymi. Podjęte zostaną równocześnie przedsięwzięcia, ułatwiające dopływ do Polski kapitału zagranicznego i zapewniające bardziej stabilne i korzystniejsze niż dotąd warunki inwestowania, bez naruszania naszych interesów. Realizacja całokształtu przedsięwzięć programu gospodarczego, wymagać będzie zwłaszcza uzyskania jeszcze w br., od krajów wysoko rozwiniętych, kredytów na import surowców i materiałów oraz interwencyjnych zakupów towarów ważnych społecznie (np. leki), uruchomienie kredytu MFW, związanego z uzgodnieniem programu dostosowawczego, w wysokości 700 mln dolarów, uruchomienie jeszcze w tym roku kredytów Banku Światowego na finansowanie już uzgodnionych projektów oraz na wspieranie zmian strukturalnych, a także szeregu innych działań o zbliżonych funkcjach. Będziemy także występować o pełne odroczenie spłat kapitałowych i odsetek w latach 1989—1992.

WARUNKI WDROŻENIA PROGRAMU

Radykalny program gospodarczy rządu i dostosowany do niego program działań socjalnych ma szansę powodzenia tylko wtedy, gdy zostanie zaakceptowany przez większość społeczeństwa. Fundamentalny charakter proponowanych w programie przemian, będących w istocie zmiana systemu gospodarczego wymaga wsparcia wszystkich znaczących sił politycznych i społecznych oraz związków zawodowych, a także obu izb parlamentu. Skutecznej realizacji programu służyłoby znaczne uproszczenie procedur legislacyjnych ze względu na wymóg szybkości prowadzenia poszczególnych rozwiązań oraz zachowania ich odpowiedniej kolejności i kompleksowości.

Opracowany program oznaczający w punkcie startu wyrzeczenia i uciążliwości dla całego społeczeństwa, otwiera perspektywę stopniowej poprawy; po rocznym okresie możemy liczyć na obniżenie tempa wzrostu cen, lepsze zaopatrzenie rynku, bardziej racjonalną pracę przedsiębiorstw oraz wzrost płac realnych za pracę rzetelną i wykwalifikowaną.

(PAP)

od piątku do piątku

Dziennik „Washington Post" powołując się na źródła w administracji prezydenta Busha, poinformował, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru całkowitego wstrzymania produkcji nowej broni chemicznej, nawet jeśli zostałby zawarty układ o światowym zakazie tej broni. Dziennik wyraża pogląd, że prawdopodobnie skłoni to inne kraje do kontynuowania produkcji tej broni.

***

„Substytut Breżniewa" — taki tytuł nosi artykuł w węgierskim „Magyar Nemzet", ostro krytykujący rumuńskiego przywódcę Ceausescu za jego propozycję interwencji Układu Warszawskiego w Polsce. Ten pomysł był próbą wywołania z grobu ducha doktryny Breżniewa — zauważa gazeta. — Wyszedł on z kraju, który automatycznie reaguje nie tylko na krytykę swego postępowania, ale nawet na ukazywany obiektywny obraz życia w nim. Podkreśla wciąż swoją suwerenność, żądając by nikt nie wtrącał się do jego polityki wewnętrznej.

Widocznie stosuje się tam dwie normy — o tym, co u nich się dzieje, nie wolno nawet mówić, a to, co jest u innych, może być nawet podstawą do podjęcia akcji wojskowej. Prawdą jest, że nie powiedzieli tego wprost, ale wyszli z takim pomysłem — pisze węgierski dziennik.

Zarówno Polacy, jak i Węgrzy zdają sobie sprawę z realiów geopolitycznych. Nie chcą rozbicia Układu Warszawskiego, ale nie godzą się na to, by pełnił on rolę policjanta.

***

Prezydent Argentyny Carlos Menem, w ramach „pojednania między ludnością cywilną, a siłami zbrojnymi kraju", nieoczekiwanie objął amnestią 39 dawnych oficerów armii i 64 byłych rebeliantów, odbywających kary więzienia pod zarzutem popełnienia licznych przestępstw w tzw. brudnej wojnie, wymierzonej głównie przeciwko argentyńskiej lewicy. Decyzja komentowana jest jako próba umocnienia autorytetu prezydenta.

***

W czasie obrad VIII Plenum KC Albańskiej Partii Pracy jej przywódca Ramiz Alia, omawiając sytuację międzynarodową — w tym dotyczącą „byłych krajów socjalistycznych" — oraz politykę imperialistyczną kapitalizmu, reformizmu i rewizjonizmu (m.in. w powiązaniu z tematyką polską), powiedział: „Długi, które osiągają kolosalne kwoty, stały się nowym środkiem współczesnego niewolnictwa. Jeśli dawniejsi kolonialiści używali broni dla okupowania i ciemiężenia krajów i kontynentów — dziś stosują jako swój instrument dolary w formie pożyczek, osiągając cel w dyktowaniu swojej polityki i uzyskując jak największe zyski. Kapitał nie ma dziś potrzeby zagarniania ziemi lecz potrzebę opanowywania rynków. Jest to jasne i widoczne na przykładzie wielu państw Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i niektórych krajów Europy, jak Jugosławia, Polska, Węgry i inne...".

***

Senat USA zatwierdził kandydaturę doktora Josepha Zappala na ambasadora Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii. Decyzję podjęto mimo ostrej krytyki, z której wynikało, że kandydat nie ma odpowiednich kwalifikacji, a nominację otrzymuje dzięki wydatnemu politycznemu i materialnemu poparciu kandydatury Busha w toku kampanii wyborczej.

Jak przyjąłeś decyzję radnych?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

z tą formą wotum nieufności dla premiera. Uważam decyzję rady jako hamowanie procesu, który się jeszcze nie rozpoczął.

Jako urbanista oceniam to, co mówili obaj kandydaci za zupełnie sensowne. Reprezentowany przez obu kandydatów kierunek działań ekonomicznych w stosunku do gospodarki miejskiej bardzo mi odpowiada.

JÓZEF SPYCHALSKI — emeryt: — Pytanie jest tak trudne, jak sytuacja. Decyzja radnych jest wynikiem braku konsultacji i daje w efekcie przedłużanie stanu, który miastu nic dobrego nie przyniesie. Uważam, że w tym wypadku powinniśmy stawiać na kwalifikacje a nie partyjną przynależność.

DOC. WOJCIECH ANDRZEJEWSKI — chirurg, Szpital im. Jonschera: — Środową decyzję radnych i fakt niewybrania prezydenta miasta uważam za wielką stratę dla miasta. Powiem więcej, to wyglądało na usiłowanie nomenklatury, by jeszcze w starych układach dociągnąć choćby do pierwszego... W tej sytuacji nie można było dalej czekać, aż do wyborów do samorządu terytorialnego. Nie jestem prawnikiem, nie znam się na tym, ale prezydent powinien chyba kogoś mianować do czasu wyborów do rad narodowych. Takie prowizorium wydaje się lepsze niż sytuacja obecna.

KRYSTYNA JADCZAK — kierownik wydziału szwalni obuwia ZPS „Skogar": — Przysłuchiwałam się w środę, w miarę możliwości, przebiegowi sesji Rady Narodowej Jej decyzją jestem zawiedziona Oglądałam z zainteresowaniem wywiad kandydatów na prezydenta w łódzkiej TV. Podobały mi się odpowiedzi p. Bohdanowicza. Jestem członkiem partii. Wiem, że p. Bohdanowicz przesłuchiwany był przez zespół radnych partyjnych i uzyskał ich poparcie. Uważam, że radni nie przemyśleli do końca tej sprawy, bo gdyby na niego głosowali, to wygrałby i mielibyśmy prezydenta.

Jego brak to dla Łodzi strata. Miasto nasze ma taki potencjał gospodarczy, że przy mądrym prezydencie może się nam dobrze wieść. Podobno premier w tej sytuacji może wprowadzić „zarząd komisaryczny". To chyba byłoby lepsze niż przeciąganie sytuacji jaką mamy obecnie.

WIESŁAW SZAŁCZYŃSKI, I sekretarz KZ PZPR w „Polmerino": — Sądziłem, że od środy Łódź będzie miała prezydenta. Moim zdaniem bardzo źle się stało, że nie nastąpiło rozstrzygnięcie. Obawiam się też, że odwlekanie tej decyzji spowodować może różne podjazdowe wojny między radnymi rozmaitych ugrupowań, co miastu na pewno nie wyjdzie na dobre. Obojętne którego z kandydatów by wybrano, należało dać miastu prezydenta. Nasze kobiety są zdesperowane. To miasto jest gorsze od innych i żyje się tu trudniej. Oczywiście sam prezydent nie zmieni tego z dnia na dzień, ale przedłużanie okresu bez władzy w takich warunkach jest bardzo niepokojące.

BARBARA SIKORA — tkaczka w zakładzie „C" „Uniontexu": — Jestem oburzona przede wszystkim tym, że radni się poobrażali. Postąpili jak dzieci, nie myśląc o nas, wyborcach. Potem w dodatku niektórzy rzucali mandaty jak zabawki. Oglądałam w telewizji łódzkiej obydwu kandydatów, by sama wyrobić sobie o nich zdanie. Obydwa programy podobały mi się Sądzę więc, że ta biedniutka Łódź najbardziej ucierpi na tej decyzji. To ona przegrała!

HENRYK LEONARCZYK, — ZSL: — Zarówno ja, jak i wielu znajomych jesteśmy rozczarowani. Rada zawiodła swoich mandatariuszy, nie wybierając prezydenta.

Coraz częściej słychać opinie, że należałoby przyspieszyć wybory RN m. Łodzi, w pełni reprezentującej mieszkańców miasta. Za wiele spraw czeka na rozstrzygnięcie, a każdy dzień zwłoki działa na niekorzyść zmęczonego społeczeństwa.

(ap, ao, el, m.kr.)

WYWIAD TYGODNIA

Poznacie drzewo po owocach

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

otwarta na różne osobowości, na różne treści i metody nauczania. Oczywiście, że państwo nie powinno życzyć sobie, aby dzieci uczył np. przekonany faszysta, ale — w zasadzie — różnice światopoglądowe czy polityczne należy uważać za normalne. Można mówić tylko o odpolitycznieniu szkoły jako instytucji.

— Przeciwnicy pluralistycznego szkolnictwa twierdzą, że właśnie na tym tle dochodzić będzie do bardzo częstych zadrażnień między nauczycielami a rodzicami. Przejaskrawiając sprawę — całkiem możliwe jest przecież, że pedagog będzie starał się „urabiać" wychowanków według swojego prywatnego wzorca, słusznego, ale nie powszechnego, a w każdej klasie — poza np. szkołami zakonnymi — są dzieci ludzi o skrajnie różnych światopoglądach i orientacjach politycznych.

— Są jednak wartości uznawane przez wszystkich za godne. Żadna religia, ani też żadna orientacja polityczna nie nakazuje kraść, zabijać, ogłupiać ludzi, wyszydzać mądrych. Okażmy nauczycielom jak najwięcej zaufania. Ich dotychczasowa pozycja w hierarchii zawodów pod względem prestiżu, dość poślednia, wynikała nie tylko z niskich zarobków, lecz i również z tego powodu, że ich możliwości pracy twórczej, wykazania się własną inicjatywą sprowadzane były niemal do zera. Jestem przekonany, że wielu nauczycieli uważanych dziś za przeciętnych, szarych, nijakich okaże się wspaniałymi pedagogami, jeśli będą mogli tak kształcić i wychowywać uczniów, jak sobie marzyli przed iluś tam laty idąc na studia bądź podejmując pracę w szkole.

— Skoro zatem ma być to aż tak głęboki pluralizm, na czym polegać będzie pańska rola jako ministra?

— Najogólniej mówiąc — na dawaniu szans i pilnowaniu, żeby nie zostały zaprzepaszczone. Uczeń nie może być „numerem w dzienniku", a nauczyciel bezwolnym wykonawcą poleceń zwierzchników. Kształcenie i wychowanie nie może być systemem zmuszającym wszystkich uczniów do opanowania ściśle określonej wiedzy i wykazania się „pożądanymi" postawami.

— To wszystko, panie profesorze, jest bardzo piękne, ale czy realne?

— Może nie od razu, na pewno jednak realne. W przeciwnym razie nie zostałbym przecież ministrem edukacji.

— Wiara i najlepsze nawet chęci to trochę za mało w obliczu nędzy polskiej edukacji. Myślę, że wystarczająco dużo ludzi jak najlepiej panu życzy, lecz postawienie na nogi choćby tylko szkolnictwa podstawowego i średniego wymagać będzie naprawdę heroicznego wysiłku.

— Przecież to nie ja będę wyciągać oświatę i szkolnictwo z kryzysu. Owszem, mam konkretną wizję i będę starał się o jak najszybsze jej urzeczywistnienie. Nikt jednak nikogo nie wyciągnie z „dołka", jeśli znajdujący się na jego dnie nie będą chcieli sami wyjść. Ja mogę tylko ułatwić wychodzenie i pomagać później przy wspinaniu się na szczyty. Nic więcej.

— Jeśli wierzy pan w realność swojej wizji, to chyba musi pan zakładać, że jest na tyle porywająca, aby rzeczywiście skłoniła miliony ludzi w taki czy inny sposób związanych z edukacją do niebagatelnego wysiłku. My, Polacy, wychowani na tradycjach romantycznych potrafimy o wiele więcej zdziałać sercem niż rozumem.

— I właśnie dlatego wolałbym nie używać wielkich słów przemawiających do wyobraźni zaczadzających rozum. Oczywiste jest, że niemal wszyscy rodzice naprawdę pragną wychować swoje dzieci na porządnych i mądrych ludzi. Szkoła powinna być instytucją urzeczywistniającą ten cel. Zatem koniec z centralnym sterowaniem, odgórnym narzucaniem, sztywnym ujednolicaniem i bełkotliwym szumem informacyjnym, jakim są dziś nadmiernie przeładowane wiadomościami encyklopedycznymi programy kształcenia. To nie są moje zbożne życzenia, nie poruszam się tu po omacku. Oświata działała przez wiele lat, mamy więc wystarczające doświadczenia. Czy jest to wizja najbardziej dla nas wszystkich korzystna — poznamy po owocach.

Rozmawiała:
MARIANNA SZYMUSIAK

dzień dobry!

Sposób traktowania klientów w Powszechnym Banku Gospodarczym w Łodzi daleko odbiega od amerykańskiego. Nasz czytelnik, który wobec gwałtownej inflacji zdecydował się na wycofanie złożonego na rachunku rocznym wkładu, musiał: napisać podanie, czekać aż kierownictwo banku pozwoli mu łaskawie odebrać swoje pieniądze, po czym zwrócono mu jedynie wpłaconą kwotę bez odsetek. Na te miał czekać dwa tygodnie. Otrzymał je po trzech tygodniach — dopiero po interwencji u głównej księgowej!

Na uwagę zwróconą pracownicy banku uzyskał odpowiedź: „Czego pan chce, to nie Ameryka!".

Z wyjaśnienia przesłanego nam przez jedną z łódzkich firm handlowych: „...klientka (...) dała upust swemu zdenerwowaniu (...), dopuszczając się m.in. kopnięcia w pojemnik zawierający jaja (...)".

Wycena stroju na manekinie wystawionym w jednej z łódzkich witryn: spodnie — 16 tys., marynarka — 41,5 tys., koszula — 8,5 tys., krawat — 22 tys. zł.

Wreszcie rozumiemy dlaczego żony miały mniej pretensji za ochlapane błotem spodnie, niż za upaćkany sałatką krawat.

Paweł Lisiewicz pisze w tygodniku „Tak i Nie" o pewnym wydarzeniu w nocy — uwaga! — z 29 na 31 grudnia 1942 roku. Była to prawdopodobnie długa noc z piątku na niedzielę.

M. Kulas i D. Zakrzewski — kolarze z kieleckiego Exbudu — mają pretensje do dyrektora tej firmy, W. Zaraski, który obiecał im ponoć wysokie premie za udział w kolarskich mistrzostwach świata i nie dotrzymał słowa. Dlaczego asy kolarskie Exbudu nie dostały pieniędzy? Ano dlatego, że nie ukończyły wyścigu.

Dyr. Zaraska zwykł powtarzać: „Zrobisz — zarobisz".

Czytelnikom słabo orientującym się w zawiłościach komentarzy sportowych uprzejmie wyjaśniamy, że zdanie z wczorajszego sprawozdania „DŁ" po meczu z Anglią: „po raz piąty z rzędu nie wystąpimy już w kolejnych finałach piłkarskiego „Mundialu" oznacza po prostu, że w finałach graliśmy cztery razy z rzędu, a teraz nas tam zabraknie.

Nie ma pieniędzy ale jest sztab...

Jak się dowiadujemy, również tej zimy działać będzie specjalnie powołany sztab ds. koordynacji zimowego utrzymania miasta. W ubiegłym sezonie pozwalaliśmy sobie powątpiewać w celowość jego istnienia i zdania nie zmieniamy. W skład owego zespołu wchodzą bowiem przedstawiciele firm i instytucji, które i tak swoją robotę muszą zrobić (MPO EC, Zakład Energetyczny itd.) a żadnych specjalnych uprawnień sztab nie posiada, o czym świadczy choćby jego wielomiesięczna bezradność wobec braku wysypiska popiołów z łódzkich elektrociepłowni, co groziło nawet wstrzymaniem produkcji ciepła. Na szczęście, tej zimy popioły będzie gdzie wywozić.

Cóż, skoro władze miejskie chcą żeby sztab był — niech będzie. Zaszkodzić nie zaszkodzi, a „sztabowcy" będą mogli przynajmniej podtrzymać się wzajemnie na duchu, bo zima zapowiada się niewesoło.

Jak nas poinformował inżynier województwa, z braku pieniędzy Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych zmuszona jest przyjąć **„oszczędnościowy" wariant utrzymania dróg. Konkretnie: tylko na dwóch trasach (wylot na Piotrków i na Łęczycę) pełnione będą całodobowe dyżury. Pozostałe drogi I kolejności utrzymania odśnieżane będą dopiero rano, a o drogach II i III kolejności utrzymania szkoda w ogóle mówić. Może się więc zdarzyć, że którejś z zimowych nocy Łódź zostanie odcięta od świata...**

A czego możemy się spodziewać w samym mieście? MPO ma tyle samo sprzętu co rok temu, a więc lepiej niż ubiegłej zimy nie będzie. Może być natomiast gorzej, bowiem w zeszłym roku zima była bardzo łagodna co wcale nie musi się powtórzyć. Trudno też przypuszczać by w ciągu ostatniego roku zwiększyła się liczba i wzrosło morale dozorców, którzy — teoretycznie rzecz biorąc — mają obowiązek odśnieżać nie tylko chodniki ale i połowę jezdni.

Pisaliśmy niedawno, że w tym roku koszty zimowego utrzymania w Łodzi będą pokrywane nie z budżetu miejskiego, lecz z funduszów dzielnicowych rad narodowych. Okazuje się jednak, że niektóre dzielnice mogą mieć kłopoty ze znalezieniem pieniędzy na ten cel. Już przebąkuje się o tym, że — mimo „decentralizacji" środków trzeba będzie zwrócić się o finansowe wsparcie do RN m. Łodzi. I po co było dzielić?...

Aby obraz był pełniejszy, dodajmy, że przy silniejszych mrozach grożą nam wyłączenia prądu. Na pocieszenie zaś pozostaje wiadomość, że jak na razie łódzkie elektrociepłownie mają pod dostatkiem węgla i mazutu. Dobre i to.

(ab)

Wiązane „maluchy"

Ciężkie chwile przeżyli w ostatni poniedziałek pracownicy oddziałów Banku PKO SA w Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Poznaniu i innych dużych miastach kraju. Nie inaczej było również w Łodzi. Magnesem przyciągającym tłumy chętnych była kolejna w tym roku tzw. wiązana sprzedaż samochodów, polegająca na tym, że część zapłaty wnosi się w dolarach, a część w złotówkach. Jak zwykle, w kolejkach — oprócz zwykłych klientów pojawili się ludzie, którzy za każdym razem korzystają z podobnych okazji, wietrząc niezły interes.

Łódzki oddział Banku PKO SA otrzymał tym razem 250 samochodów (na 5 województw), z których 135 sprzedano w Łodzi. Na ostatnią ofertę składało się: 85 polonezów 1,5 (2.700 dolarów i 5 mln zł), 15 polonezów 1,6 (2.850 dolarów i 5 mln zł), 40 FSO 1500 (1.800 dolarów i 4 mln zł), 100 fiatów 126p (1.100 dolarów i 4 mln zł). Wozy sprzedano od ręki.

Tych, którym w poniedziałek nie udało się zająć dobrego miejsca w kolejce, informujemy, że od dziś za złotówki i dolary można będzie kupować „maluchy". Będzie ich 80.

(jm)

Dla ścisłości

...informujemy, że zamieszczone wczoraj wypowiedzi Piotra Kochanowskiego, Ryszarda Kostrzewy i Andrzeja Słowika, dotyczące środowej sesji nadzwyczajnej RN m. Łodzi, otrzymaliśmy z Serwisu Informacyjnego „Solidarność" Łódź.

Z okazji 46-lecia LWP odbywały się wczoraj w Łodzi uroczystości rocznicowe. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu katedralnym zaciągnięto wartę honorową. W asyście pocztów sztandarowych, kompanii honorowej i orkiestry wojskowej, przedstawiciele władz miasta, KŁ PZPR, organizacji społecznych złożyli na mogile wieńce i wiązanki kwiatów.

46 lat LWP

W Wojskowej Akademii Medycznej odbyła się uroczysta zbiórka, a następnie grupie zasłużonych pracowników WAM wręczono odznaczenia państwowe.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał płk. **Z. Zapędowski.** Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowano **M. Cholewę, J. Wiejaka, Z. Rokickiego, K. Majchrzaka, K. Wierzchowskiego, W. Kotyłę, A. Koziaka, B. Szubartowicza, Halinę Staręgę.**

(ab)

Po sesji RN m. Łodzi

Oświadczenia i uzupełnienia

Nie ma słów dla określenia skandalu jaki rozegrał się w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi. Radni PZPR i część radnych bezpartyjnych, nie bacząc na tragiczną sytuację Łodzi i jej mieszkańców, zablokowali wybór prezydenta miasta. Egoistyczny interes PZPR po raz kolejny przeważył nad racjami społeczeństwa. W tej sytuacji Prezydium RKO „Solidarność" opowiada się za natychmiastowym ustanowieniem przez premiera zarządu komisarycznego miasta. W historii Łodzi nie będzie to pierwszy przypadek. Wobec destrukcyjnej postawy PZPR i części radnych bezpartyjnych, tylko stanowcze działania mogą powstrzymać degradację naszego miasta. Lekceważenie oczekiwań społeczeństwa nie może trwać dłużej. Prezydium RKO „Solidarność" podejmie odpowiednie kroki w celu zakończenia kryzysu prezydenckiego.

Za Prezydium RKO NSZZ „S"
p. o. przewodniczącego
Wiesław Juszczak

* * *

Łódzkie Porozumienie Obywatelskie wyraża swe najgłębsze zaniepokojenie rezultatem obrad RN m. Łodzi w dniu 11 października br. Uniemożliwienie wyboru prezydenta przez część radnych traktujemy jako dowód że ci, którzy ponoszą główną odpowiedzialność za obecny stan naszego kraju i miasta, za wszelką cenę starają się nie dopuścić nowych sił politycznych, które przeciwko temu stanowi występują.

W obecnej trudnej sytuacji Łodzi stanowisko takie powodować może dalsze napięcia i dlatego uważamy je za politycznie nieodpowiedzialne.

* * *

Skrót mojej wypowiedzi dla Waszego Dziennikarza wypaczył nieco jej sens. Dla ucięcia wszelkich możliwych nieporozumień, oświadczam:

1. Zarząd Regionalny ZŁ NSZZ „Solidarność" poparł kandydaturę dra Jerzego Drygalskiego i poparcie to podtrzymywał przez cały czas.

2. Sposób powstania i wysunięcia kandydatury p. dra Jerzego Drygalskiego wzbudził wiele protestów w środowiskach niezależnych w Łodzi. Uważam, że należy dokonać wielkiego wysiłku, by te zaszłości przełamać i doprowadzić do tego, by kandydata na prezydenta wyłonić wspólnie i zgromadzić wokół niego wszystkie istotne siły społeczne. Zasadniczą sprawą jest tu sojusz RKO i ZR „Solidarność" oraz TKZ „Solidarność" RI.

3. Wynik głosowania dowiódł przede wszystkim tego, że struktura Rady Narodowej nie jest reprezentatywna dla opinii i nastroju społeczności łódzkiej. Niewybranie **żadnego** z dwóch kandydatów, kompetentnych i dobrze przygotowanych do urzędu, uważam za oburzające.

Andrzej Słowik

Nagrody „Westy" dla szkół i uczelni

W galerii PWSFTViT przy ul. Piotrkowskiej, gdzie rozpoczyna działalność punkt akwizycyjny SZU „Westa", przedstawiciele tej firmy spotkali się wczoraj z władzami łódzkich wyższych uczelni oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania. Głównym powodem spotkania było losowanie nagród z funduszu prewencyjnego „Westy" dla placówek oświatowo-wychowawczych i szkół wyższych.

Nagrodę w wysokości miliona zł wylosowała — bynajmniej nie ubezpieczona w „Weście" — Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. Opiewające na tę samą kwotę czeki wręczono również przedstawicielom PŁ i AM.

Nagrody wylosowało także 12 spośród 80 ubezpieczonych w „Weście" szkół i placówek wychowawczych województwa łódzkiego.

Czek na pół miliona zł otrzymała Szkoła Podstawowa nr 16 w Pabianicach. Nagrody w wysokości 300 tys. zł przypadły w udziale SP nr 2 w Strykowie, SP nr 2 w Głownie, SP nr 4 w Zgierzu, przedszkolom nr nr 6 i 58 oraz szkołom nr nr 35 i 44 w Łodzi, Zespołowi Szkół Rzemiosła, XXI LO, Zespołowi Szkół Mechanicznych nr 4 i żłobkowi nr 9.

(ab)

Uczniowie VI LO z ul. Podmiejskiej w większości są członkami Ligi Morskiej. W szkole wiele czasu poświęca się sprawom morza. Wczoraj odbyła się tu miła uroczystość: zostały posadzone trzy dęby, które mają upamiętniać patriotyzm ludzi morza i ich przywiązanie do ojczyzny. Dęby zostały posadzone ku pamięci wiceadmirałów Zdzisława Studzińskiego i Kazimierza Porębskiego oraz kontradmirała Władysława Steyera.

Fot.: A. WACH

W KILKU ZDANIACH

• **DK „ENERGETYK"** (ul. Politechniki 17) zaprasza na wieczorki taneczne dla dorosłych, które odbywają się w piątki w godz. 18—21. Najbliższy wieczorek odbędzie się dziś.

• **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ŁODZI** zaprasza na sobotni spacer po mieście. Zbiórka chętnych jutro o godz. 14 przy zbiegu ulic Narutowicza i Matejki.

• **SD „LOKATOR"** (ul. Nowopolska 12) organizuje cotygodniową sobotnią giełdę rzeczy używanych która odbędzie się w godz. 10—13.

• **KLUB NAUCZYCIELA** (ul. Piotrkowska 137/139) zaprasza jutro o godz. 18 na biesiadę z cyklu „Nie sama kredą się żyje". Wystąpią m. in. Elżbieta Adamiak, Zbigniew Gniewaszewski, Wojciech Walasik oraz zespół O. Grotowskiego. Oprócz występów odbędzie się również dyskoteka.

• **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** w Łodzi (pl. Wolności 14) zaprasza w niedzielę o godz. 12 na pokaz filmów: „Prasłowiańska osada obronna sprzed 2.500 lat" oraz „Biskupin, gród nad jeziorem".

Wycieczki

Zarząd Oddziału PTTK im. J. Czeraszkiewicza zaprasza w najbliższą niedzielę na dwie wycieczki. Pierwsza z nich wiedzie z Szadku przez Mostki, Keszyce, Gajewniki do Borszewic (14 km). Zbiórka na dworcu PKP Łódź Kaliska o godz. 8, odjazd o godz. 8.20. Druga wycieczka odbędzie się na trasie Konstantynów — Rąbień — Aleksandrów (12 km). Zbiórka chętnych na ul. Północnej (przy krańcówce tramwaju „43") o godz. 8.45.

(jm)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	39-92-21
Pogotowie wodociągowe z	78-36-46
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23 74-66-95 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 43-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-86 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-30
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-29-55
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

NOWY — godz. 19.15 „Jak się kochają"

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Dwa razy tak"

JARACZA — godz. 19 „Obywatel Pekosiewicz"

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Błękitna maska"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Co z tego wyrośnie"

FILHARMONIA (sala Liceum Muzycznego, ul. Sosnowa 9) — godz. 19. Koncert Symfoniczny — Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent — Enrique Diemecke — Meksyk. Solista — Stanisław Firlej — wiolonczela. W programie: J. P. Moncayo — Tierra de Temporal R. Schumann — Koncert wiolonczelowy — a-moll. J. Brahms — III Symfonia F-dur.

MUZEA

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 9—15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 15—18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 11—18

* * *

ZOO — czynne od godz. 9—17 (kasa do godz. 16)

OGRÓD BOTANICZNY — w godz. 10—20 (kasa do 19)

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—17

KINA

PRZEDWIOŚNIE — Kino protestu — kino skandalu — „Piłat i inni" godz. 15.30, 18.30. „Man of Fire" USA od lat 18 godz. 20

BAŁTYK — „Szklana pułapka" (USA) od lat 15 godz.: 10, 12.30, 15.30, 18; „Sex-telefon" (USA) od lat 18 godz. 20.30

IWANOWO — „Wall Street" — USA od lat 15 — godz. 15, 17.15. Film z czytaną listą dialogową: „Nico" USA godz. 19.30

POLESIE — „Konsul" pol. od lat 15 godz. 16; „Czarownice z Eastwick" USA od lat 18 godz. 18

WŁÓKNIARZ — „Wpływ księżyca" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Alchemik" pol. od lat 18 godz. 16, 18.15

1 MAJA — Iluzjon — „Żółta łódź podwodna" ang. godz. 15. Premiera w Iluzjonie: „Xanadu" USA godz. 17, 19

ŁDK — „Moonraker" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30. Pokaz promocyjny filmu „Jeniec Europy" pol. od lat 15 godz. 18

WISŁA — „Krótki film o miłości" pol. od lat 15 godz. 15 „Ludzie koty" USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30

STYLOWY — „Powiększenie" — ang. od lat 18 godz. 17, 19

TATRY — „Magiczny warkocz" chiński od lat 15 godz. 16.30, 18.30

OKA — „Interkosmos" USA od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16. „Dzika namiętność" USA od lat 18 godz. 18.30

POKÓJ — „Szklana pułapka" — USA godz. 17, 19

STUDIO — „Dom przy Carroll Street" USA od lat 15 godz. 17, 19

ŚWIT — „Cobra" USA od lat 15 godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA — „Willow" USA — godz. 14.30 „Czerwona gorączka" USA od lat 18 godz. 17, 19.30

ZŁOTA JESIEŃ — „Przeminęło z wiatrem" USA od lat 12 godz. 17

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22: „Śmiercionośna ślicznotka" USA od lat 18

HAŁKA — seanse zamknięte — godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Stan wewnętrzny" pol. od lat 15 godz. 14.30, „Interkosmos" USA od lat 12 godz. 16.30, 19

MUZA — „Zaginiona księżniczka" czes. b.o. godz. 16, „W imię przyjaźni" — franc. od lat 18 godz. 18

ROMA — Seans zamknięty godz. 10, „Rambo I" USA od lat 15 godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30

STOKI — „Złote dziecko" USA od lat 12 godz. 16, „Co lubią tygrysy" — pol. od lat 18 — godz. 18

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO

1. Piotrkowska 76 — czynna od godz. 11 do 17.

2. Narutowicza 20 — czynna od godz. 12—18 (kino „Bałtyk")

APTEKI

Eisnera 19, Mickiewicza 20, Składowa 26, Gagarina 6, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7

Aleksandrów — Kościuszki 4.

Konstantynów — Sadowa 10.

Głowno — Łowicka 68.

Zgierz — Dąbrowskiego 10.

Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie, (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w 31,
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 13 czynny cała dobę tel. 74-14-14.
— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 13 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel. 74-14-14.
— gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72.
— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60 sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje. Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

RADA NADZORCZA
Przedsiębiorstwa Zaopatrzeniowo-Handlowego
w Łodzi

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA.

Wymagane jest:

- wyższe wykształcenie ekonomiczne lub techniczne,
- praktyka w branży włókienniczej lub maszynowej na stanowisku kierowniczym co najmniej 5 lat,
- wiek do 50 lat,
- opinia z ostatniego miejsca pracy,
- aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty prosimy kierować pod nr „5987-k", Biuro Ogłoszeń, Łódź, Sienkiewicza 3/5.

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY
„T Y P O"
MARIANA KOCONIA
Aleksandrów Łódzki,
ul. Reymonta 34
(osiedle Wolności)
przyjmie do wykonania
d r u k i:

- zaproszenia okolicznościowe,
- bilety wizytowe,
- reklamówki,
- etykiety firmowe,
- broszury

oraz wszelkiego rodzaju akcydensy dla zakładów pracy i rzemieślników.

ZAPROSZENIA i WIZYTÓWKI WYKONUJĘ W TERMINIE 5 DNI BEZ DODATKOWYCH OPŁAT.

ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY.
Zatrudnię maszynistę typograficznego z praktyką na pełny lub pół etatu.
3068-k

POLSKO-FRANCUSKA
SPÓŁKA FILMOWA „ANIMAPOL"

OGŁASZA NABÓR

na 6-miesięczny kurs do twórczego zawodu animatora i dekoratora
(kurs częściowo wynagradzany).

W celu dokonania wstępnego zakwalifikowania kandydatów prosimy o nadesłanie kilku rysunków studium dłoni oraz kilku postaci ludzkich i zwierzęcych w ruchu (sport, walka), wykonanych ołówkiem.

Termin nadsyłania prac do 5 listopada br.

Szkolenie będzie prowadzone przy udziale Studia „SE-MA-FOR" w Łodzi.

Po zaliczeniu i pomyślnym zakończeniu kursu spółka oferuje atrakcyjne warunki pracy w twórczym zawodzie animatora i dekoratora.

Przewidywany czas rozpoczęcia kursu — STYCZEŃ 1990 r.

Zgłoszenia prosimy kierować: „AS" — Spółka z o.o. 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18.
6781-k

nieruchomości

DZIAŁKI rzemieślnicze, segmenty — sprzedaż. 43-10-30. 53336 g

SPRZEDAM działkę budowlaną w Łodzi, przyczepę bagażową. 74-07-32 7977 g P

BIURO handlowe „Parc-dom" nieruchomości, mieszkania, lokale, kupno-sprzedaż, najem — Gdańska 31 A, 33-71-32. 52627 g

Handlowe

OVERLOCK 5-nitkowy — zamienię na 3-nitkowy. Felgi do bisa — kupię. 36-86-60. 53776 g P

POŚREDNICTWO „Lidex" — kupisz, sprzedasz wszystko. — 51-23-94 (8—17). 52134 g

NAJSZYBCIEJ sprzedasz, najtaniej kupisz telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe pośrednictwo 57-52-12 Gambit. 50452 g

WSZYSTKO kupisz — sprzedasz — pośrednictwo. 51-59-96. Modrzejewski. 49170 g

KUPNO — sprzedaż! Sprzęt audiowizualny, gospodarstwa domowego — pośrednictwo. — 32-33-07, Boniuk. 5259 g

SPRZĘT RTV, gospodarstwo domowe, samochody, łodzie: kupno-sprzedaż, pośrednictwo 52-82-07. Kijewski. 52546 g

POŚREDNICTWO „PRIMA" — video, telewizory, gospodarstwo domowe, meble samochody. 55-22-33. 50206 g

TELEWIZORY magnetowidy. Kupno-sprzedaż, pośrednictwo „Elektronex" 32-48-23 6797 g

TELEWIZORY magnetowidy odtwarzacze, gospodarstwo domowe, meble. Autopośrednictwo. Kupno-sprzedaż 33-10-32 Mitelsztet. 7296 g

POŚREDNICTWO materiałów i sprzętu budowlanego. Tel. 42-13-67 53136 g

SILOSY, pojemniki na cement — sprzedaje — „Adaldan" 78-85-36. Buczka 25. 49158 g

KUPNO — sprzedaż maszyn szwalniczych dziewiarskich. Pośrednictwo 42-57-38 Sowiński. 51503 g

kupno

KUPIĘ znaczki pocztowe. Tel. 32-78-34 48313 g

PRALNICE, suszarki przemysłowe — kupię. — 84-62-87. 52907 g E

sprzedaż

SPRZEDAM wieże szufladę Altony. Abramowskiego 18 m. 10 a (16—19). 7956 g P

KOŁNIERZYKI polo, ściągacz bawełniany. Rozległa 6. 7978 g P

SPRZEDAM czarną turecką gumę. 34-45-57. 7948 g P

ZGRZEWARKĘ Wcz — sprzedam. 43-84-64. 7942 g P

SUKIENKA ślubna Telimena. 51-83-60. 7967 g P

DZIANINĘ ocieplającą — „miś" sprzedam 32-86-38 7952 g P

SEGMENT „Brda „Swarzędz", maszyny osnowowe „Textima" — sprzedam. 81-51-45. 53713 g P

„ATARI", sygnet z brylantem — sprzedam. 51-12-79. 53807 P

OVERLOCK — sprzedam. 86-24-85, 57-58-36. 7424 g

pozostałe

SPRZEDAM bisa. 87-03-62. 53744 g P

PRZYCZEPĘ campingową, palmę sprzedam — 51-15-71. 7950 g P

AUTOPOŚREDNICTWO osobowe — dostawcze, przyczepy 84-87-48 — Cieślar. 51677 g

GARAŻE blaszane — sprzedaje „Adaldan". — 78-85-36. Buczka 25. 49157 g

lokale

M-4 nowe własnościowe Zarzewska zamienię na równorzędne Bałuty — 52-07-42. 7882 g

SPÓŁKA poszukuje lokalu produkcyjnego 150 m (siła, ogrzewanie) 86-26-79. 7914 g

M-4 sprzedam. 15-95-06. 7964 g P

CUDZOZIEMIEC wynajmie komfortowe mieszkanie w centrum — 81-20-56. 53706 g P

nauka pracy

NIEMIECKI. Mistyfikacja — 48-11-46. 7996 g

ANGIELSKI, chemia — Zimińska, 86-39-61. 52149 g

MATEMATYKA, 52-46-82 Kubasiewicz. 51018 g

MAGISTER ekonomii, 32, staż, języki, samochód podejmie pracę: spółka sektor prywatny zagranica. 36-55-26. 53104 g

ZATRUDNIĘ kierowcę kategorii „C", rencistę. Kryształowa 18 A (po 15) 5634 g

PZ „Sental", Rąbień 11. Tel. 12-11-80 zatrudni: szwaczki, pomocników murarzy, inżynierów i techników technologów drewna, stolarzy pomocników stolarzy. 49524 g

DZIEWIARZA na „Modę" zatrudnię. 57-99-60. 7975 g P

GARBARNIA poszukuje pracowników. Wrząca 12 Lutomiersk 52-15-32 (wieczorem) 7963 g P

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni pracowników niewykwalifikowanych na umowę-zlecenie. 16-21-40 w. 9. 7987 g P

PRACOWNIKÓW gospodarczych oraz palaczy — zatrudni PZ Dąbrówka Wielka 7 7987 g P

DO szycia toreb z ortalionu fachowców zatrudnię. 52-04-66. 7965 g P

INFORMATYK (Turbo Pascal) podejmie pracę. Inne propozycje. 90-927 Łódź 25, skr. pocztowa 55. 7966 g P

SZWACZKI zatrudnię. — Wojska Polskiego 10 (podwórko). 50274 g

ZATRUDNIĘ pracownice przy wykańczaniu zamków błyskawicznych — Atutowa 24. 53644 P

PRZYJMĘ akwizycje. Tel. 42-30-58. 53676 g P

ZATRUDNIMY szwaczki 52-73-55. 5365 P

SZWACZKI — teksas. — Łódź, Aleksandrów, pracownia Teofilów. — 57-04-13. 53678 g

CHAŁUPNICZO — szwaczkę przyjmę. 48-83-43. 53756 P

ZATRUDNIĘ dziewiarza na „Idealki", „Koronę" 33-94-77. 53714 g P

PRZYJMĘ szwaczki. Warunki doskonałe. Kupię sztywnik. LZ-3 (w rozliczeniu nóż pionowy) 86-61-36. 53715 g P

SZWACZKI zatrudnię, LZ-3 kompletną sprzedam. 81-44-47. Krokusowa 12. 53680 g

POSIADAM lokal, przyjmę chałupnictwo (oprócz szycia) 34-38-15. 53659 P

SOLIDNEGO malarza piaskarza — zatrudnię. Delegacje 12-12-12. 53718 g P

ZATRUDNIĘ szwaczki — 33-46-91. 7528 g

DO układania, klejenia kurtek skórzanych zatrudnię. 55-20-56 (17—20) 8065 g

CHAŁUPNICZO zatrudnię szwaczki do szycia z łatek baranich. 36-40-79. 7813 g

medyczne

POGOTOWIE Lekarzy Specjalistów 51-27-13, — Kosiewicz. 51179 g

GABINET chirurgiczny — leczenie żylaków i owrzodzeń, żylakowych podudzi. Operacje plastyczne żylaków. Plac Komuny Paryskiej 1/4. Poniedziałki, środy, piątki 15—17. 32-49-60 — Kabza. 52267 g

„CITO" Pogotowie Lekarskie, 74-98-56. 52887 y

KONSULTACYJNE badania USG dzieci i młodzieży wykonują specjaliści pediatrii i ortopedii. Łódź, Nawrot 2 A dr Bik, dr Respondek, 33-26-79. 43586 g

ULTRASONOGRAF — wysoko specjalistyczne badania ginekologiczne, ciąży, płodu narządów jamy brzusznej Codziennie doc. Suzin, 33-26-79, Nawrot 2 A. 43585 g

GINEKOLOGIA — codziennie 18—19. Kościuszki 97, Kubasiewicz, 36-65-65. 51584 g

APO — pielęgniarstwo, opieka, dyżury 36-69-69 (12—22). 49187 g

ANALIZY lekarskie. Piotrkowska 200. Jeziorski. 7003 g

„MED-REH". Laboratorium Analiz Lekarskich i Badań Środowiskowych Warunków Pracy, ul. Nawrot 2 A, tel. 32-85-64 godz. 14—17 50665 g

EKG — 51-27-13, Kosiewicz. 51178 g

GINEKOLOGIA codziennie 18—19, żylaki — operacje, leczenie, USG — brzucha, nerek, położnictwo — od 16. — „Wilmed". Żeromskiego 27. 52757 g

EKG u pacjenta. 57-55-55. Drozd. 52341 g

GABINET RTG — pełny zakres badań urografia, HSG, zęby. Nawrot 2 A (9—16), 33-26-79 43584 g

„ESKULAP" — lekarze specjaliści 51-62-57 (8—22). 49893 g

„ARKA" — pogotowie lekarzy specjalistów — 78-15-00. 50583 g

TEL-MED, Pogotowie Lekarskie. 78-29-46. 51450 g

„INTERMED" całodobowe pogotowie. 34-10-77. 51536 g

USG — serca, brzucha, ciąży. Test zagrożenia zawałem. EKG Dno oka. Chirurg „Damed" 57-79-44. Julianowska 20.

„MEDYK" poleca usługi lekarskie, pielęgniarsko-położnicze. 52-21-03. 7717 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całodobowa. 74-41-08. Sikorska. 52237 g

usługi

VIDEOFILMOWANIE. — 51-17-88. Walczak. 53612 g P

VIDEOFILMOWANIE — 32-97-03 Narolski 49201 g

VIDEOFILMOWANIE — Janus. 78-47-84, 31-82-14. 5217 g

VIDEOFILMOWANIE, — Kłosiński, 51-03-61. 48609 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92 — Woźniak. 50763 g

DEKODERY PAL — montuję „Światowid", Fornalskiej 69 87-27-07 47562 g

PAL/SECAM — instaluję, magnetowidy przestrajam inż. Pakulski — 48-13-37 51874 g

DEKODERY PAL. Gwarancja. Inż. Nizio, — 74-22-23. 51144 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. „AZP Electric" Gwarancja. — 57-55-80, 84-17-50 47898 g

DEKODERY PAL — „Światowid". 33-72-93. 50498 g

WYRÓB boazerii — materiał klienta 86-25-33 Sereczyński 30125 g

MONTAŻ boazerii. Kołodziejczak, 33-26-85. 52256 g

ŻALUZJE — montaż, — 51-19-95. Filipczak. 52040 g

CYKLINOWANIE 81-58-70 Rosik 51666 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, pranie dywanów. 43-24-18 Antczak. 48122 g

UKŁADANIE parkietu mozaiki 42-49-93 Baranowski. 51273 g

PARKIETY stolarka boazeria 74-82-98 Kotecki, Łaszcz 53359 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne, 43-14-48. Polka. 51650 g

ŻALUZJE zakładam, — 51-39-58. Skrzypiński. 49447 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne wysokiej jakości, bezterminowa gwarancja. 51-26-94. Bechtold. 50721 g

DRZWI dodatkowe, wyciszanie, zabezpieczanie, karnisze, żaluzje. Sobczak, 86-67-08. 48105 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne, żaluzje przeciwsłoneczne. 74-50-70, Hunkiel. 50499 g

GLAZURĘ układam — 43-78-91 Bolesławski 53712 g-P

MONTAŻ boazerii. — 84-55-97, Paner. 52474 g

MYCIE okien. 51-49-31. Kucharski. 49492 g

LODÓWKI, — naprawa. Pawłowski. 36-16-88. 50076 g

PRALKI automatyczne — Wiatka, Polar — naprawa 34-23-03 Kałużny 52084 g

HAFT — automat, dziurki guziki — „Koy", Milionowa 88 (przy Lodowej) 53006 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Broże 55 61-13. 51738 g

USŁUGI — overlock — Przybyszewskiego 86/74 Podębska 52207 g

TEKSTURUJĘ stilon — 72, 40, 20. Rosołowska. Łucji 6. 49458 g

EXPRESSOWE szycie spodni. Staszek 51-28-18 5736 g

BIURO Tłumaczy — „ALIANS" Narutowicza 32. 52552 g

PIECZĄTKI dla instytucji, osób prywatnych. Krótkie terminy (też jednodniowe) „TAGAR" Łódź, Kilińskiego 59/63 Hotel Centrum pokój 1311. Tel. 32-86-40 wew. 486. 51151 g

ELEKTROINSTALACJE 52-62-17 Piątkowski 47847 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92 — Woźniak. 50763 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. „AZP „Electric". Gwarancja, 57-55-80, 84-17-50. 47898 g

DEKODERY PAL, przestrajanie magnetowidów, UKF — 43-95-04; 84-81-71 Nowakowski. 52318 g

HOLOWANIE 86-02-12, 43-11-93 Rakus. 51672 g

ŚCINANIE, karczowanie drzew. Kołodziejczyk, 74-23-38. 51990 g

HAFT maszynowy — wykonuję. 84-62-87. 52900 g

różne

POSIADAM lokal (wysoki) 35 m, siła, woda — oczekuję propozycji — 36-31-50. 53210 g

INSTYTUT Matrymonialny, Żary skrytka 65, poleca oferty krajowe, zagraniczne. 188-Z

KOLEŻANCE

BARBARZE STARUCH

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

RZEMIEŚLNICY I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚLNICZEJ „CHEMITECHNIKA".

Głęboko dotknięci nagłą śmiercią naszego Kolegi

MGR INŻ.

BOGUMIŁA POGODY

składamy tą drogą wyrazy ubolewania i szczerego współczucia Dzieciom i najbliższej Rodzinie

DYREKCJA I PRACOWNICY TIE „MUNDIAL" SA WARSZAWA — ŁÓDZ.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci naszego długoletniego pracownika

RYSZARDA BOGDAŃSKIEGO

składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, ZW. ZAWODOWE oraz PRACOWNICY ŁÓDZKIEGO KOMBINATU BUDOWLANEGO „PÓŁNOC"

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci naszej długoletniej pracownicy

EULALII RYMARSKIEJ

składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PDT „CENTRUM" w ŁODZI

KOMIS — RETKINIA
Dzierżyńskiego 32, czynny od 10 do 18.
PRZYJMIE DO SPRZEDAŻY
odzież, obuwie, kosmetyki oraz inne atrakcyjne artykuły zagraniczne.
Polecamy zachodnią odzież skórzaną.
(Niskie ceny).
49090-g

Dziś w radiu i TV

PIĄTEK, 13 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Magazyn „Solidarni". 11.30 Aktualności kulturalne. 11.35 Koncert 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.30 Radio Artel. 12.35 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Maciej Kamieński w 225 rocznicę śmierci twórcy pierwszej opery polskiej 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 VIP — czyli Vademecum interesującej Piosenki. 17.30 Ludzkie losy. 17.50 Artyści w mundurach. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia prowadzi Antoni Wroński. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.25 Relacja z mistrzostw świata w judo z Belgradu. 19.30 Radio — dzieciom „Zielona półnutka". 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 „Nazo poeta" — fr. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Repetycje z jazzu. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach 22.15 Barokowe koncerty. 23.00 Dziennik. 23.30 Na rockową nutę. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Z malowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 Z muzyką przez wieki. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z wizytą u mistrza — aud. Elżbiety Dobrowolskiej (Ł). 13.20 Jazz nie tylko dla fanów. 14.20 Folklor na mapie świata. 14.50 „Dziennik 1954" odc. 15.00 Album operowy. 15.30 Niezapomniane melodie. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Zimowe zapasy — aud. (Ł). 16.35 Z cyklu „Sylwetki" — aud. (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 „Świat czarów" odc. 18.25 Reklama. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.40 Wiad. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 C.d. transmisji koncertu. 21.30 „Fatum" — H. Bardijewski 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 „Czas i pajęczyna" odc. 23.30 Nocne divertimento. 24.00 Nocne muzykowanie.

PROGRAM III

11.00 Folk w pigułce. 11.10 Interpelacje trójkowe. 11.20 Mała antologia nagrań chopinowskich. 12.00 Serwis Trójki. 13.00 „Klucz do Rebeki" odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Kompozytorzy słynnym wirtuozom. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Komu „włoszczyzna" komu... — aud. 15.40 Zabawa w telefon. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 20.00 Trzy kwadranse jazzu. 20.45 Z dziejów cywilnej odwagi. 21.00 Musicale — musicale — Judy Garland. 21.30 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym „Koniec rozdziału". 22.00 Informacje sportowe. 22.10 Między punktem a funktem. 22.45 „Po 50 latach — spotkanie z Mieczysławem Szticerem". 23.00 Opera tygodnia — Antonio Vivaldi „Orland Szalony". 23.15 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i Świat. 11.55 Piękno muzyki. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Muzyka oratoryjna. 17.05 „Quo Vadis" — aud 17.20 Niezapomniane koncerty. 17.47 Radio Artel. 17.50 Widnokrąg „Biofizyka". 18.20 Muzyka Hiszpanii. 18.30 Język angielski — lekcja. 18.45 Pejzaż polski. 19.00 Studio Ekspertów. 19.30 Wiadomości. 19.35 Dialog serdeczny — korespondencja W. Orkana i K. Smreczyńskiej. 19.45 Instrumentarium jazzowe. 20.00 Opinie. 20.10 Piosenki Zbigniewa Górnego. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40 Zespoły instrumentalne. 20.50 Przegląd publikacji popularnonaukowych 21.10 Panorama muzyki polskiej naszego stulecia. 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Ten stary, dobry regionalizm". 23.20 Śpiewa Drupi. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Reportaż Czesławy Borowik „Czerwona wstążeczka". 23.50 Muzyka przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.35 Domator — Nasza poczta — 10 minut dla urody
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Dwadzieścia cztery karaty" — film fab. prod. rum.
11.00 Domator — szkoła dla rodziców
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit" — teleturniej (Ł)
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.55 Polagra '89 — rep.
18.25 Stop — mag. konsumentów
18.45 Weekend w „Jedynce"
19.00 Dobranoc: „Kret i Lizak"
19.10 Monitor rządowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Zwierciadło czasu: „Psie serce" — film fab. prod. ZSRR
22.15 Kontrapunkt
22.45 Otwarte studio
23.45 DT — echa dnia
24.00 Otwarte studio (c.d.)

PROGRAM II

9.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL
17.25 Program dnia
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 Polish prestige — aukcja koni w Janowie Podlaskim
18.50 Szansa — dziewczyna miesiąca
19.30 „Dookoła świata" — „W Londynie"
20.00 Magazyn „Piątek" — krakowski przekładaniec kulturalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Kiedy Litwa budzi się — rep.
22.15 „Udręka yakuzy" — film prod. japońskiej
23.55 Komentarz dnia

W dniu 10 października 1989 r. w wieku lat 62 odeszła do Pana nasza kochana Żona, Mamusia, Siostra, Ciocia i Babcia

Ś. † P.

ZOFIA MARCINOWSKA
I voto WĄDOŁOWSKA,
z domu PIASZCZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 października 1989 roku (piątek) o godz. 13 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Kurczaki.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1989 roku po ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza Żona, Mama i Babcia

Ś. † P.

HELENA TOMASZEWSKA
z domu GRĘDECKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. (piątek) o godzinie 14 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

MĄŻ, CÓRKA i SYN z RODZINAMI.

czarno-biało i w kolorze

W najbliższy weekend w telewizji przede wszystkim dobre kino. **„PSIE SERCE"** — radziecki film emitowany w cyklu „Zwierciadło czasu" (dziś, pr. I, godz. 20.05). Nakręcony został w 1988 roku według utworu Michaiła Bułhakowa. Bułhakowa, który w latach trzydziestych pisał do Gorkiego: „...wszystkie moje sztuki zostały zakazane, nikt nie wydrukuje mi ani linijki, żadnej gotowej pracy nie mam, nie otrzymuję ani kopiejki honorarium. Żadna instytucja ani osoba nie odpowiada na moje prośby. Jednym słowem, wszystko co napisałem w ciągu dziesięcioletniej pracy w ZSRR, zostało zniszczone. Pozostaje jeszcze zniszczenie ostatniego — mnie samego". Film opowiada o tym, jak psu dokonano przeszczepu w mózgu i jest sarkastycznym spojrzeniem na próby kształtowania psychiki na modłę propagandowych potrzeb.

Także dziś (pr. II, godz. 21.45) — **„UDRĘKA YAKUZY"**, opowiadająca o perypetiach japońskiego gangstera, który pragnie zerwać z dotychczasowym życiem.

„PURPURA I CZERŃ" — to angielsko-włoski film o walce wywiadów na terenie Watykanu podczas II wojny światowej. W rolach głównych wyśmienici aktorzy, m. in.: **Gregory Peck i John Gielgud.** Projekcja w sobotę, w pr. I, o godz. 20.05.

Jedną z ostatnich ról Steve'a **McQueena** był amerykański western: **„TOM HORN"**. Horn jest autentycznym bohaterem Dzikiego Zachodu — człowiekiem walczącym ze złodziejami bydła. Film będziemy mogli obejrzeć w sobotę, w pr. I, o godz. 23.20.

W cyklu „Komedie... komedie... komedie..." (sobota, pr. 1 godz. 15.35) przypomniany zostanie **„SZCZĘŚCIARZ ANTONI"** opowiadający co zrobić z czołgiem odkopanym na działce przyszłego własnego domku. W rolach głównych: **Czesław Wołłejko, Teresa Szmigielówna, Kazimierz Opaliński i Leon Niemczyk.**

„POD ZEGAREM W BILTMORE" (niedziela, pr. I godz. 20.05) — to angielska adaptacja powieści **F. Scotta Fitzgeralda.** Ładna dziewczyna szuka mężczyzny swego życia, po drodze przeżywa kilka romansów...

Polecam także dokument — nagrodzony już w Polsce i za granicą — **Andrzeja Fidyka** o manifestacji w Korei Północnej. **„DEFILADA"** będzie emitowana w sobotę, w programie I, o godz. 17.30.

„Z powodu mego felietonu o pijaństwie mającym miejsce na bankiecie z okazji jakiejś rocznicy taki oto anonim tak się ze mną rozprawia: „Najpierw naźresz się, a potem opisujesz. Kto cię takich manier nauczył? Chyba Anders, bo w Polsce Ludowej takich chamów nie było i wśród piszących naszych pisarzy tego nie ma, co u ciebie" — oto fragment wspomnień **Melchiora Wańkowicza.** Na serio Wańkowicz zetknął się Andersem w czasie bitwy o **Monte Cassino.** Adaptację książki o tej batalii będziemy mogli zobaczyć w Telewizyjnym Teatrze Prozy (sobota, pr. I, godz. 13.05). Dokonał jej i wyreżyserował **Jan Maciejowski,** obsadzając w rolach głównych, m. in.: **Jerzego Bińczyckiego, Tadeusza Huka, Jerzego Radziwiłłowicza i Ryszarda Sobolewskiego.**

Niedzielny Teatr Rozmaitości (pr. I, godz. 17.30) zaprezentuje natomiast: **„DRZWI MUSZĄ BYĆ ALBO OTWARTE, ALBO ZAMKNIĘTE"** Alfreda de Musseta z **Ewą Wiśniewską i Jerzym Kamasem.**

Na koniec trochę o polityce. Dzisiejsze **„Otwarte studio"** (pr. I, godz. 22.45) poświęcone będzie dyskusji o sytuacji we współczesnym polskim ruchu ludowym zaś w niedzielę w programie II o godz. 19 **Jan Józef Lipski** przedstawi działalność KOR. (jb)

KRZYŻÓWKA

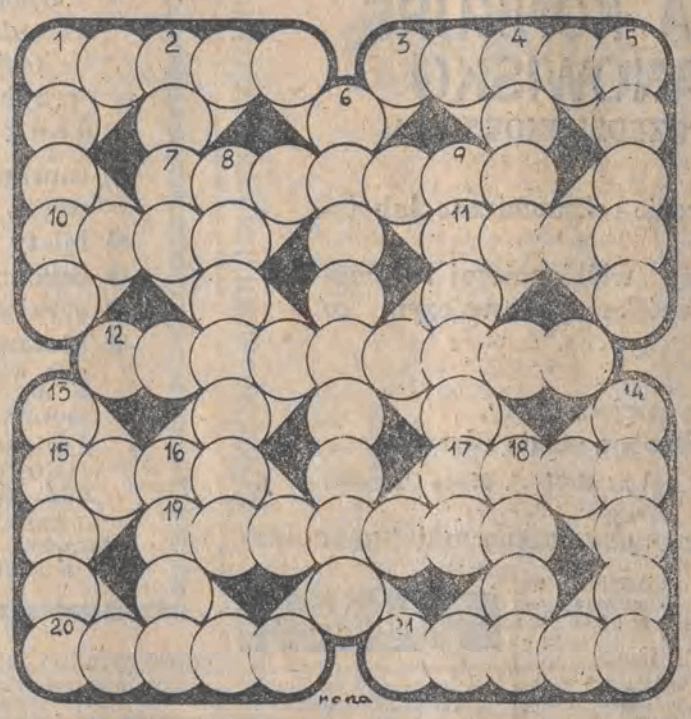

POZIOMO: 1. Żółty lub niebieski z rodziny motylkowatych 3. Twardy, aromatyczny owoc z różowatych 7. Popularny i wieloletni tenor Teatru Wielkiego w Łodzi 10. Wytwarzany przez pszczoły 11. Kordyliery w Ameryce Południowej 12. Rodzaj męskiego kapelusza 15. Patriotyczny ruch, na którego czele stoi Jan Dobraczyński 17. Kwiat lub cukierek 19. Mięso z sarny 20. Droga, gościniec 21. Dynastia angielska założona przez Henryka VII.

PIONOWO: 1. Jej stolicą jest Ryga 2. Męski sport 4. Pierwiastek chemiczny 5. Jan Stożek 6. Główny port na Morzu Śródziemnym (Hiszpania) 8. Gliniany instrument muzyczny 9. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (od roku 1938) 13. Pismo sportowców 14. Jesienny kwiat 16. Otręby a także choroba 18. Pieszy, rowerowy lub motocyklowy.

Oprac. J. KAŁUŻKA

NOWOŚCI • CIEKAWOSTKI

BIEDNY ALFRED

Alfred Heinecken jest jednym z największych holenderskich producentów piwa i jednym z bogatszych ludzi w kraju. Cechuje go też niebywała oszczędność, ostatnio zwrócił się do władz Amsterdamu z prośbą o zmniejszenie o 66 guldenów podatku za posiadanie psa. Prośbę swą uzasadniał tym, że jego czworonóg ciężko pracuje i pełni funkcję stróża domu. Władze podanie odrzuciły ale bynajmniej nie z powodu bogactwa petenta. Prawo musi być prawem stosowny urząd wykazał, że mieszkanie Heineckena znajduje się w centrum miasta i jako takie nie wymaga stróża.

KOSMICZNE USŁUGI

Usługi świadczone w kosmosie oferują USA i Zachodnioeuropejska Agencja Kosmiczna. Również Związek Radziecki zaczyna „robić pieniądze" na przestrzeni kosmicznej. Proponuje on innym państwom swoją rakietę nośną „Proton", która jest w stanie wynieść na orbitę ładunki o wadze do 20 ton. Pierwsi z radzieckiej oferty skorzystali Hindusi. Zlecili oni wyniesienie swego pierwszego satelity do badań przyrodniczych. Finowie interesują się budową systemu bezpośredniego przekazu telewizyjnego z wykorzystaniem radzieckiej techniki kosmicznej. Prowadzone są rozmowy w sprawie projektów systemów łączności kosmicznej dla Iranu i niektórych państw Ameryki Łacińskiej.

MANDAT DLA DYPLOMATÓW

W RFN opublikowano informacje o tym, jacy dyplomaci najczęściej naruszają przepisy ruchu drogowego. Okazuje się, że prym wiodą reprezentanci Ekwadoru, którzy zapłacili w ub. r. 53 mandaty. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że osiągnęli ten wynik zaledwie na czterech samochodach, którymi dysponuje ambasada.

MILIARD — NA CIEKŁYCH KRYSZTAŁACH

Prawie miliard sztuk rozmaitych przedmiotów wyprodukowano w 1988 roku przy użyciu ciekłych kryształów, z czego 560 mln zegarków na rękę, ponad 160 mln kalkulatorów, ponad 10 mln szt. zabawek mechanicznych, prawie 3 mln sztuk małych (przenośnych) telewizorów kolorowych. Na ciekłych kryształach wytwarza się ponadto kamery filmowe, termometry, niektóre rodzaje maszyn biurowych, przyrządy kontrolno-pomiarowe, samochodowe czasomierze. Ciekawe, że wynalazek ciekłego kryształu jest dość starej daty — uzyskano go przed ponad 100 laty w Pradze, ale dopiero od niedawna zaczął być wykorzystywany w produkcji szeregu wyrobów przemysłu precyzyjnego i elektronicznego.

parada IDOLI

Kilka lat temu głośno było o inwazji kobiet na światowe estrady. Prasa muzyczna rozpisywała się na temat pierwszych sukcesów Madonny, Cyndi Lauper oraz przedstawiała sylwetki innych utalentowanych piosenkarek, które po raz pierwszy umieszczały swoje nagrania na listach bestsellerów lub — tak jak Tina Turner — powracały, po latach przerwy, do grona czołowych wykonawczyń muzyki rozrywkowej.

Ostatnio ponownie mamy do czynienia z kilkoma artystycznymi objawieniami wśród śpiewających kobiet, ale tym razem są to w większym stopniu wykonawczynie z kręgu piosenki folk — często autorskiej, wzbogaconej o elementy muzyki współczesnej — niż tylko odtwórczynie odpowiednio sprepanowanej mieszaniny elementów pop i rocka.

Tak jak jeszcze niedawno swoimi balladami zachwyciła melomanów Tracy Chapman, tak dziś przed podobną szansą stoją **Amy Ray i Emily Saliers,** tworzące duet „The Indigo Girls". Chociaż na koncertach śpiewają własne kompozycje, grzygrywając sobie na gitarach akustycznych do nagrań studyjnych zaprosiły m. in. członków zespołu „REM", a także muzyków rockowej formacji „Hothouse Flowers".

* * *

Do grona piosenkarzy, odnoszących największe sukcesy w latach siedemdziesiątych, a dziś ponownie próbujących lansować przeboje, dołączył **Barry White.** Jeszcze nie tak dawno jego kompozycje należały do „żelaznego" repertuaru wielu dyskotek. Ten ciemnoskóry wykonawca o charakterystycznym niskim głosie lubił sobie trochę pogadać w takt muzyki zanim przeszedł do melodyjnego refrenu, choć trudno porównywać jego piosenki z produkcjami przedstawicieli stylu rap. Jego nowy utwór nosi tytuł „Follow That".

* * *

Aretha Franklin wyraźnie upodobała sobie występy w otoczeniu innych gwiazd estrady. Po duetach z **Annie Lennox** („Sisters Are Doing It For Themselves") i **George'em Michaelem** („I Know You Were Waiting") postanowiła nagrać piosenkę z **Whitney Houston.** Owocem tej artystycznej współpracy jest nagranie „It Isn't, It Wasn't". W grudniu natomiast ma się ukazać nowy singel Arethy Franklin, zawierający piosenkę śpiewaną wspólnie z **Jamesem Brownem.**

(Fotoreportaż A. Wacha)

Tomek i Napoleon

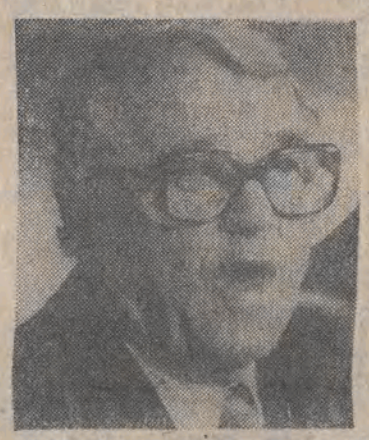

George B. Stanley

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

Mały detektyw

Od kiedy tylko pamiętam, nie lubiłam pani Woodward. Była jakaś taka wyniosła, chodziła zawsze umalowana i obwieszona nieprawdopodobną ilością biżuterii, wciąż patrzyła na mnie z góry, nigdy się nie uśmiechała. Bywało że — choć starała się tego nie robić ze względu na moich rodziców — podnosiła na mnie głos, zwłaszcza wtedy, gdy biegałam po starannie przez nią pielęgnowanych grządkach. Pan Woodward był za to zupełnie inny — spokojny, miły, często się uśmiechał, klaskał mnie po głowie i dawał mi cukierki. Myśleli pewnie, że nic nie rozumiem, ale często słyszałam jak się kłócili — wiedziałam, że to chodzi o mnie, o to, że pan Woodward pozwalał mi na wszystko, jak krzyczała jego żona: zupełnie jakby ta smarkata (to o mnie?!) była twoją córką. Starałam się unikać pani Woodward, ale nie zawsze się to udawało, ostatecznie byli przecież naszymi najbliższymi sąsiadami.

W domu też nie było ostatnio najspokojniej. Od pewnego czasu rodzice kłócili się coraz częściej, starając się jednak — i to skutecznie — ukrywać przede mną przyczyny kłótni. Nie wiedziałam więc o co chodzi, ale czułam, że atmosfera w domu gęstnieje.

Tego wieczora położyłam się wcześniej spać. Chyba około północy nagle obudziłam się. Z dołu dobiegały podniesione głosy rodziców. Zaczęłam nasłuchiwać, ale nie mogłam rozróżnić słów, choć tym razem kłótnia była bardzo głośna. Już układałam się z powrotem do snu, gdy dobiegły mnie wyraźnie słowa wykrzyczane przez matkę: — Mam już tego dość! To trzeba wreszcie skończyć!

Zaczęłam się zastanawiać co mogła mieć na myśli i w tym czasie zasnęłam.

Rano, gdy zeszłam na dół, w domu panowała cisza, jak to zwykle bywało po awanturach. Do śniadania usiedliśmy tylko we dwoje z ojcem.

— A gdzie mama?

Ojciec wyglądał na lekko zmieszanego. — Wyjechała, pojechała do swojej, do ciotki w Rochester.

Zdziwiłam się trochę, bo nie dalej jak wczoraj obiecywała mi, że jutro pójdziemy do krawcowej zamówić nową sukienkę dla mnie, ale widocznie miała jakieś inne ważniejsze sprawy.

Po śniadaniu pobiegłam bawić się przed domem państwa Woodward i zauważyłam, że grządki są świeżo skopane, choć nie przypominałam sobie żebym widziała ją wczoraj pracującą w ogródku. Nie miałam jednak zbyt wiele czasu na zastanawianie się nad całą sprawą, bo tą wiedźma zaraz wyskoczyła z domu i ostro zwróciła mi uwagę żebym wróciła na swoje podwórko. Tym razem pan Woodward nie interweniował, co więcej — nawet nie wyszedł z domu, co do tej pory nigdy się jeszcze nie zdarzyło.

Wróciłam do domu i zaczęłam myśleć. Po pierwsze — nie spodobał mi się wyjazd mamy do ciotki w Rochester. Wspomniałam już o naszej planowanej wizycie u krawcowej, ale było jeszcze coś innego — rodzice nigdy nie utrzymywali żadnych kontaktów z ciotką. Po drugie — najwyraźniej zniknął też pan Woodward. To że zniknął było absolutnie pewne — gdyby był, stanąłby przecież w mojej obronie. Po trzecie wreszcie — chyba wiem gdzie oni oboje są — ta świeżo skopana ziemia w ogródku pani Woodward...

Definitywne rozstrzygnięcie wątpliwości postanowiłam odłożyć do jutra — jutro był bowiem piątek, a tego dnia pani Woodward zawsze wychodziła rano po zakupy, więc będę miała czas na przekopanie jej ogródka.

Wieczorem długo nie mogłam zasnąć, bo ciągle myślałam o tym, co znajdę w ogródku naszej sąsiadki. Wreszcie wstałam i zeszłam do kuchni, żeby się czegoś napić. Przechodząc obok pokoju spojrzałam tam i zgadnijcie co zobaczyłam?! Mojego ojca i tę wiedźmę z sąsiedztwa, siedzących na sofie i całujących się!

To przeważyło szalę. Cicho wróciłam na górę i sięgnęłam po słuchawkę telefonu.

— Nazywam się Sarah Burwell, chcę zameldować o morderstwie. Podwójnym morderstwie, panie sierżancie.

— Czy mogę prosić o jakieś bliższe informacje? — odpowiedział dyżurujący policjant.

Opowiedziałam mu wszystko ze szczegółami — o matce, panu Woodward, świeżo skopanych grządkach, moim ojcu i pani Woodward. Słuchał chyba uważnie, bo nie przerwał mi ani razu. Gdy skończyłam, spytał: — Przepraszam, a ile panienka ma lat?

— Jedenaście — odparłam zgodnie z prawdą (no, niezupełnie, bo dodałam sobie siedem miesięcy) — ale co to ma do rzeczy?

— Nie, nie, nic, zupełnie nic — odpowiedział szybko i — choć nie mogłabym przysiąc — wydawało mi się, jakby lekko zachichotał. — Dziękujemy za informacje. Zajmiemy się tą sprawą.

Akurat się zajęli! Czekałam na nich cały piątek, zmuszona do udawania chorej, żeby nie pójść do szkoły. Potem była sobota i niedziela i pewnie mieli wolne (czy można mieć wolne dni jeśli chodzi o morderstwo i to podwójne?!), a w poniedziałek...

Rano przed wyjściem do szkoły zadzwonił gong u drzwi. Stali za nimi mama z panem Woodwardem i jeszcze jakichś dwóch panów. Nie pozwolili mi przysłuchiwać się ich rozmowie, ale oczywiście podsłuchiwałam i słyszałam, że mówili o jakiejś zdradzie, o świadku (niby mnie?!), o konsekwencjach, o tym że ktoś (ojciec?) zostanie bez pieniędzy, i jakieś takie inne głupoty. W pewnej chwili poprosili mnie na dół i kazali dokładnie opowiedzieć co robiłam w czwartek i co widziałam w dużym pokoju wieczorem. Opowiedziałam — a jakże? — ze szczegółami, nawet trochę dodałam, żeby było ładniej. Tylko ojciec patrzył na mnie takim smutnym wzrokiem. Teraz już z nami nie mieszka, a ja przez cały czas zastanawiam się, kto wtedy skopał w nocy ogródek pani Woodward...